# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 75. Piątek, 25 Marca (6 Kwietnia). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku niezwracają się.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się w prost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nieprzyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.– Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20.—Półrocznie rs. 4 kop. 60.—Kwartalnie rs. 2 kop. 30.—Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

## PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI.

**W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.**

**Na stacjach pocztowych w Królestwie, w kantorach pocztowych w Cesarstwie: rocznie rs 9 kop. 20; — kwartalnie rs. 2 kop. 30.**

**Do Cesarstwa DZIENNIK inaczej jak w kopertach prenumerowany być nie może.**

**Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego kwartalnie rs. 1.**

**Prenumerata na stacjach pocztowych na mniej jak na kwartał nie przyjmuje się.**

**Prosimy o wczesne zgłaszanie się z prenumeratą, gdyż odbijamy liczbę egzemplarzy odpowiednią wczesnym zapisom. Również dla oszczędzenia porto na posyłkę pieniędzy do Dyrekcji, radzimy na prowincji zapisywać się na miejscowych stacjach pocztowych lub urzędach pocztowych.**

**Za granicą można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI:**

**W Prusach — we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 12 tal., 24 srgr. rocznie.**

**W państwach należących do związku pocztowego niemieckiego,—także we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 15 tal. 11 srgr.**

**W Szwajcarji i Włoszech — za pośrednictwem pogranicznych urzędów pocztowych Prus lub związku pocztowego niemieckiego—z dopłatą do powyższych cen porta od granicy do miejsca przeznaczenia.**

**We Francji — za pośrednictwem p. Collin w Paryżu komisanta gazet, lub urzędów pocztowych pruskich w Kolonji i Saarbrücken.**

**Obok tego, można otrzymywać DZIENNIK WARSZAWSKI wprost z Warszawy pod opaską za opłatą: do Berlina Poznania, Wiednia, Krakowa, Lwowa, Drezna, Monachjum po kop. 2 od pojedynczego numeru; do Paryża, Florencji, Neapolu po kop. 5; do Zurichu po kop. 6.**

**Z powodu często zdarzającego się mylnego adresowania ekspedycji, obwieszczeń, listów i t. d. uważamy za obowiązek przypomnieć, iż we wszystkiem co dotyczy DZIENNIKA, należy odnosić się w prost do Dyrekcji obu DZIENNIKÓW WARSZAWSKICH, nadmieniając, czy to co jest nadesłane stosuje się do Dziennika Warszawskiego (polskiego), czy też do Warszawskiego Dnewnika (ruskiego).**

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 24 Marca (5 Kwietnia).

*Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*—W wykonaniu artykułu 2-go Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 7 (19) Maja r. z. 1865 N. 13,137, zamieszczonego w N. 126 niniejszego pisma z r. 1865, podaje do publicznej wiadomości, że w myśl powołanego postanowienia, cenę, po jakiej Władze Królestwa mocne są do przyjmowania na kaucje i vadja, wymagane przy li-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

### Teatra Warszawskie.

*24 marca (5 kwietnia).*

Podczas trzydniowej przestrzeni, rozdzielającej drugie święto wielkanocne od wielkiego czwartku starego stylu,—obadwa teatra tutejsze nie przedstawiały spodziewanego ożywienia. Rozświętowani artyści, zarówno jak publiczność, nie mogli jakoś urządzić się jeszcze stanowczo z repertuarem, tembardziej, że z dniem dzisiejszym, nastać miała, i nastała też rzeczywiście, druga znowu w przedstawieniach teatralnych przerwa, która potrwa do końca bieżącego tygodnia.

O benefisowem dla p. D'Antony przedstawieniu „Balu maskowego" już podaliśmy, acz nierozciągłą wzmiankę—dziś przeto dopełniamy jedynie sprawozdania, donosząc czytelnikom, iż drugie, a podobno że już ostatnie przedstawienie tej opery, podczas tegorocznego sezonu, zapowiedziane na wczoraj, w części tylko doszło do skutku—gdyż z powodu niedyspozycji p. Kwiecińskiej, która za pierwszem wystąpieniem w roli pazia, nie dysponowała istotnie ani grą ani głosem swoim... a może też i z przyczyny nie dość korzystnej zmiany personelu w partji Cyganki Ulryki—artyści włoscy wykonali tylko drugi i trzeci akt „Balu", do których ani Paź ani Cyganka nie wchodzą.

Z powodu takiego rozczłonkowania całości opery, dopełniono widowiska dwoma fragmentami choreograficznemi: divertissement'em z „Wieszczki Róż" i „Weselem w Ojcowie". Każdemu znany jest prześliczny, szczególniej jako obraz, balet z „Wieszczki", w którym pp. Kowalska i Marja Oliwińska, z powodzeniem tańczą,—powiemy więc tylko, że wczoraj zamiast umieszczonej na afiszu p. Dylewskiej i Józefy Oliwińskiej, tańczyły obiedwie siostry Oliwińskie—p. Dylewska zaś, ukazała się dopiero w „Weselu ojcowskiem", gdzie wraz z p. Kuhnem, wykonali pełne życia i namiętności *pas de deux* i gdzie również występująca p. Marja Oliwińska ze zwykłą sobie, przyrodzoną już jakby zdolnością i wdziękiem, tańczyła mazura solo.

Zapewne z powodu rozpoczętego już wielkiego tygodnia, zwykle chodząca do teatru ruska publiczność nie znajdowała się na wczorajszem widowisku, a ta okoliczność sprawiła w sali wielką próżnię, niedogodną zarówno dla kasy teatru jak i dla artystów, którzy tu, jak na całym świecie, nie lubią śpiewać lub tańczyć przed pustemi ławkami.

W drugie święto czyli w poniedziałek, gdy „Bal Maskowy" utykał nieco na wielkiej scenie, — w Rozmaitości przedstawiano „Zemstę za mur graniczny," przy dobrze napełnionej sali. Królikowski, Rychter, Chomiński i p. Mazurowska, obejmujący główne role w tej znakomitej sztuce, zapewniają jej zawsze wielkie powodzenie i publiczność pomimo iż umie już prawie na pamięć całe to arcydzieło Fredry, gromadzi się jednak chętnie, ilekroć go wykonywają znakomici i zdolni artyści. Jakoż, pomimo koniecznego wpływu jaki dwa święta wielkanocne wywierają na publiczności i artystach zarówno... „Zemsta" poszła wybornie i wbrew srogiemu tytułowi swojemu, wywołała naj przyjemniejsze w widzach wrażenia.

Nazajutrz, w teatrze wielkim „Orfeusz" ukazał się po raz siedmdziesiąty trzeci, może nie „w piekle" lecz na ścenie tutejszej, która tylko podczas letnich upałów, miewa analogiczne z Erebem znaczenie. Słuchając tej, zawsze ślicznej i zawsze świeżemi wdziękami jaśniejącej muzyki Offenbacha, zapragnęliśmy „rzewnie" ażeby jakiś kompetentny w muzyce i piśmiennictwie człowiek, zajął się przerobieniem niektórych części samego libretta, które już zwietrzały kompletnie, powtarzając wiecznie też same koncepta. Zagranicą, szczególniej zaś w Paryżu i Wiedniu, sami artyści przerabiają sobie libretto w części ról swoich, krasząc je coraz nowemi, a stosownemi do okoliczności dowcipami.

Wprawdzie i nasi śpiewacy probują również odświeżyć, niektóre ze swoich ról ustępy, dopełniając ich frazesami własnego pomysłu — lecz z małym bardzo wyjątkiem, usiłowania te pełzną na niczem, tak dalece, że i wspomniane kilkakrotnie „święcone" przez bogów Olimpu, nie wywołało żadnego wrażenia, nawet w górnych sferach sali, zazwyczaj nader czułych na każde, choćby i mniej udolne koncepta.

Niejednokrotnie już, dawniej, nasuwaliśmy dyrekcji teatru, myśl przywrócenia istniejącej już kiedyś posady sekretarza teatru, którą pełnili ongi, pp. Chojecki i Wagner. Posada ta, powierzona utalentowa-

cytacjach przez Rząd ogłaszanych, poniżej wymienionych papierów publicznych Cesarstwa Ruskiego, Komisja Skarbu na rok bieżący 1866 oznaczyła jak następuje: Bilety Komisji Umorzenia długu Państwa: 1) 6 cio procentowe za rs. 100 po rs. 90. 5-cio procentowe: 2) 1-ej pożyczki za rs. 100 po rs. 75. 3) 2-giej pożyczki za rs. 100 po rs. 94. 4) 3-ej i 4-ej pożyczki za rs. 100 po rs. 84. 5) 5-ej pożyczki za rs. 100 po rs. 80. 6) 6-ej pożyczki za rs. 100 po rs. 95. 7) 7-ej pożyczki za funt. szter. 100 po rs. 600. 8) 5 ej procentowej wewnętrznej pożyczki z loterją połączonej za rs. 100 po rs. 100. 9) 4-ro procentowe za rs. 100 po rs. 70. 10) Bilety Banku Państwa 5-cio procentowe za rs. 100 po rs. 80. 5-cio procentowe Obligacje Towarzystw Kredytowych Miejskich: 11) *a.* St. Petersburskiego za rs. 100 po rs. 72. 12) *b.* Moskiewskiego za rs. 100 po rs. 72. 13) Wykupne świadectwa 5-cio procentowe za rs. 100 po rs. 72. Głównego Towarzystwa Dróg Żelaznych Ruskich: 14) *a.* Akcje 5-cio procentowe za rs. 100 po rs. 80. 15) *b.* Obligacje $4\frac{1}{2}$ procentowe za rs. 100 po rs. 75. 16) Akcje $4\frac{1}{2}$ procentowe Towarzystwa Drogi Żelaznej Rygsko-Dynaburgskiej za rs. 100 po rs. 74. 17) Akcje $4\frac{1}{2}$ procentowe Towarzystwa Drogi Żelaznej Wołgo-Dońskiej za rs. 100 po rs. 50. 18) Akcje 5-cio procentowe Towarzystwa Drogi Żelaznej Moskiewsko-Riazańskiej za rs. 100 po rs. 50. 19) Obligacje 4-ro procentowe Towarzystwa Szlacheckiego Inflantskiego za rs. 100 po rs. 75. 20) Obligacje $4\frac{1}{2}$ procentowe Kurlandzkiego Towarzystwa Kredytowego Szlacheckiego za rs. 100 po rs. 75. 21) Obligacje $4\frac{1}{2}$ procentowe Estlandzkiego Towarzystwa Kredytowego Szlacheckiego za rs. 100 po rs. 75.

*Inspektor Szkół Miasta Warszawy* podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, iż zapis uczniów i uczennic do szkół elementarnych Rządowych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie i na Pradze na półrocze drugie roku szkolnego 1865/6 odbywać się będzie w każdej respective szkole w godzinach od 9-tej do 12-ej przed południem od dnia 10 do 13 Kwietnia; wykład zaś nauk z dniem 15 t. m. rozpoczętym zostanie. Nadmienia przytem Inspektor Szkół, iż pobieranie nauk w szkołach rzeczonych jest bezpłatne. Chcący więc uczęszczać winni się zgłosić w czasie oznaczonym, do zapisu, przy złożeniu dowodu odbytej ospy szczepionej.

---

*Wiadomości dworskie.*—Z rozkazu Najjaśniejszego Pana, dwór Cesarski przywdział żałobę, począwszy od 16 marca, na dni dwadzieścia cztery, z powodu zgonu królowej wdowy Marji Amalji, i na dni dziesięć, z powodu zgonu landgrafa hesko-homburgskiego. Żałoba ta będzie noszona z zwykłemi podziałami. (*Siew. Pocz.*)

*Zaliczenie.* — Przez najwyższy rozkaz z d. 17 marca, zostający w dyspozycji komitetu urządzającego sprawy włościańskie w królestwie Polskiem, sztabs rotmistrz z pułku 3-go smoleńskiego ułanów J. C. W. Cesarzewicza Następcy tronu, *Dobrodiejew*, zaliczony został do jazdy armji, z pozostawieniem przy tymże komitecie. (*Rus. Inw.*)

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 24 Marca (5 Kwietnia).

Wzajemne rekryminacje organów półurzędowych berlińskich i wiedeńskich, w artykułach, których treść podaliśmy wczoraj według telegramów, wskazują że naprężenie stosunków pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami wcale nie zwolniało. Dzienniki wiedeńskie nie mają już nadziei aby pokój mógł być utrzymany. Donoszą, że rząd austrjacki zawarł już kontrakta na różne dostawy w przewidywaniu wojny, a w istocie w obec takiego naprężenia, najmniejszy wypadek sam przez się nie mający znaczenia, jak powiada jeden z dzienników belgickich, może spowodować rozpoczęcie kroków wojennych. Tenże dziennik słusznie utrzymuje, że w postawie średnich państw niemieckich upatrują jeszcze ostatnie iskierki nadziei na pokój. Lecz myli się mniemając, że postawa wyczekująca z ich strony, nieprzechylająca się ani na jedną ani na drugą stronę stanowczo, odejmuje przesileniu nowy żywioł zawikłania i goryczy, któryby tylko zaognił wzajemną niechęć wielkich mocarstw niemieckich. Przeciwnie, zdaje się, że oświadczenie się stanowcze tych państw, mogących wystawić przeszło 200,000 żołnierza do boju, takąby dało przewagę jednej stronie, że uczyniłoby wojnę prawie niepodobną, i zmusiło drugą stronę do ustępstw. Według obliczeń *Köln. Z.*, siły wojenne Prus i Austrji są prawie jednakowe. Według tych obliczeń, ogół wojsk pruskich z landwerem pierwszego powołania wynosi 638,994 ludzi (w tej liczbie 450,000 piechoty, 47,500 kawalerji z 864 działami), z których może wyprowadzić w pole około 400,000 ludzi; ogół wojsk austrjackich wynosi 619,000 ludzi i 70,000 koni (w tej liczbie 489,780 piechoty i 42,000 kawalerji). Z tego wyraźnie okazuje się, że na czyją stronę przechyliłyby się średnie państwa niemieckie, ta strona mogła by dyktować prawa.

Nie można też zgodzić się ze zdaniem wspomnionego dziennika, który utrzymuje, że odpowiedź państw średnich na depeszę pruską, powołująca się na § 11 ustawy związkowej, to jest odsyłająca obie strony przed sąd polubowny związkowy, jeżeli jest nieprzychylną dla Prus, nie jest też korzystną dla Austrji i nie odpowiada nadziejom jakie miano w Wiedniu co do postawy tych państw. Zbrojenie się Bawarji i Saksonji równie silnie dowodzi mylności tego zdania, jak i nota austrjacka z 31-go z. m. domagająca się tego sądu polubownego na podstawie § 11 ustawy związkowej. Z tego możnaby wnosić nawet, że odpowiedź państw średnich, była następstwem porozumienia z Austrją.

Jak donoszą z Berlina, odpowiedź pruska na notę austrjacką zaznaczy oświadczenia Austrji, i doda, iż ze swej strony nie zaczepi Austrji, powołując się wszakże na uzbrojenia austrjackie.—Obawy giełdy berlińskiej podtrzymywane są tylko pogłoskami. *N. Preus. Z.* powiada że wojna między Prusami a Austrją jest jeszcze kwestją czasu. *Nordd. A. Z.* ma jeszcze nadzieję porozumienia się między temi dwoma mocarstwami. Korespondent *N. Preus. Z.* z Paryża utrzymuje, że właściwym celem austrjackiej polityki jest obalenie p. Bismarcka, w zamian za co Austrja uczyniłaby znaczne ustępstwa(?) *Zeidl. Cor.* utrzymuje że Austrja nie ma jawnego pojęcia o następstwach swego postępowania. Stan rzeczy jest groźny, lecz zbyt stanowcze wnioski byłyby przedwczesne.

Dzienniki wiedeńskie z 3-go b. m. zaprzeczają wiadomości, jakoby książe sasko-koburgsko-gotajski miał wystąpić jako pośrednik pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami niemieckiemi i w tym charakterze przybyć do Wiednia. Tymczasem *N. Fr. Presse* zapewnia, że usiłowania tego księcia nie powiodły się.

Dzienniki włoskie, od pewnego czasu są bardzo charakterystyczne w swej polemice przeciw Austrji. *Italie* pomiędzy innemi powiada, że czas pokojowych tranzakcij minął. „Czy to przewidywanie, czy też zdradzenie tajemnicy?" pyta się *La France.*

*La Patr.* doniosła według prywatnej depeszy telegraficznej z Nowego Jorku, że baron Saillard 6-go marca odpłynął z Vera Cruz parowcem, który 8-go b. m. miał stanąć w Saint-Nazaire. Dziennik ten dodaje: „Zapewniają że misja p. „Saillard powiodła się zupełnie i odwrót wojsk „francuzkich rozpocznie się w końcu września „lub w początku października r. b. W tej epo„ce rzeczywiście powróci 5,000 ludzi do Fran„cji. Tymczasem taka sama liczba austrjackich „ochotników wyląduje w Vera Cruz." Wiadomość ta gdyby była prawdziwą, z jednej strony osłabiła by napaści, z jakiemi zamierza wystąpić opozycja, a z drugiej stanowiłaby rękojmię

---

nemu literatowi, obeznanemu choćby cokolwiek z muzyką, mogłaby oddać niezmierne usługi repertuarowi obydwóch scen, który z dawna już wymaga radykalnego przejrzenia i kompetentnej w szczegółach korrekty. Słyszeliśmy, że baczny na wszystko co dotyczy wzrostu i pomyślności sceny, JW. Prezes teatru, jenerał Hauke, obsadził już to sekretarskie miejsce—i pragniemy serdecznie, ażeby powołany na nie człowiek, posiadał dostateczną kompetencję i zdolność do pożądanej reorganizacji repertuaru.

Wracając do wtorkowego przedstawienia „Orfeusza", musimy wyznać, iż wlekło się ono jakoś, z widoczną niedyspozycją całego personelu; lecz że dzień ten stanowił właśnie „epilog" świątecznego rapsodu, przeto i na nasz *floret* krytyczny nasadzamy chętnie łagodzącą jego ostrze, gałeczkę... I tym razem, rolę Kupidyna wdzięczną i uprzywilejowaną przez oklaski widzów, odegrała p. Graetz, a zapewne utrzyma się już przy niej stale, tem bardziej, że miła i zdolna artystka, występująca w niej poprzednio, p. Grabska, porzuciła już scenę, wypuściwszy skutecznie ostatnią ze swego kołczanu, mytologiczną strzałę...

Zapewne z powodu przerwy widowisk teatralnych, bez względu na dzień wtorkowy, dano przedstawienia na obydwóch scenach; jednakże „Poświęcenie", które podczas tego wieczoru ukazało się w Rozmaitości, napełniło głównie wyższe miejsca sali—gdzie rozświętowana publika, hucznemi oklaskami nagradzała każdy żywszy lub weselszy ustęp komedji. Na tak szczęśliwem usposobieniu publiczności, zyskał też, więcej jak na cybuchach, Icek Zapieczętowany, zakończający widowisko, którego taniec, śpiewki i lamenta, wzbudzały nieograniczoną radość!...

P. Trapszo, grający rolę Dobrogosta w „Poświęceniu," wrócił świeżo z artystycznej do Lublina wycieczki. Artysta ten, wedle sprawozdania zamieszczonego w *Kurjerze Lubelskim* (Nr. 27), miał na scenie tamtejszej ogromne powodzenie. Lecz sprawozdawca obok słusznie należnych temu artyście pochwał, nie szczędzi ich również i innym znakomitościom miejscowym — i oto co powiada opisując przedstawienie „Listu Żelaznego:" „P. Trapszo w roli Krajczego, jakkolwiek w niej po raz pierwszy *siły swoje* (chyba sił swoich) probował, wywiązał się (więc *z* roli a nie *w* roli koniecznie), jednak najszczęśliwiej; charakter, jaki przedstawił, przy *wzniosłej* a miłej powierzchowności, taką *prawdę* przebijał, że bogdaj, czy nie trafniej *go* oddał aniżeli znakomity artysta na scenie warszawskiej. Obszernej by tu potrzeba było krytyki (czy nierozbioru raczej?) do porównania tych dwóch postaci (czy nie artystów raczej, grających jedną i też sama postać?); nie ujmując jednakże talentowi p. Rychter, z naszej strony przyznamy, że krajczy w p. Trapszy fortunniejszego znalazł reprezentanta. Za to znów, p. Texel, w roli Rębajły, wierniejszym był typem wolnego a burzliwego szlachcica, aniżeli w tejże roli p. Trapszo, na scenie warszawskiej. Jeszcze jedną *wyższość* w tem znakomitem dziele, (zapewne w *przedstawieniu go* raczej?) miała scena nasza, w pani Łukańskiej, w roli Marty. Artystka ta, która tem znakomitszą jest na scenie, im dramatyczniejszą ma rolę, w Marcie była niezrównaną! i t. d."

Zakończając te i dalsze jeszcze pochwały, recenzent teatralny *Lubelskiego Kurjera* powiada, że p. Trapszo ostatniem wystąpieniem swojem (w roli Krajczego) wywołał żal ogromny, iż drugi raz już w tej roli nie wystąpi, i że publiczność lubelska pożegnała warszawskiego artystę gromami oklasków;—teatr zaś był napełniony.

Pomimo stylowych usterek przytoczonego sprawozdania, cieszymy się, że mieści ono w sobie tyle zapału dla artystów i sceny lubelskiej—której życzymy jak najlepszego powodzenia—ostrzegając zarazem wszystkich naszych pierwszorzędnych artystów płci obojej, ażeby się ostro trzymali, w obec groźnego współzawodnictwa p. Texla i pani Łukańskiej, którym sprawozdawca lubelski dziś już wyższość nad niemi przyznaje!...

W każdym razie, nie wiemy, czy i w Lublinie nawet, „Helena de la Seiglière, mogłaby być lepiej przedstawioną, jak wczoraj na skromnej scenie Rozmaitości przez tutejszych artystów. Żółkowski zdawał się widocznie oddychać swobodą szczęśliwego magnata, dopóki przybycie „Bernarda", straszliwego spadkobiercy, nie popsuło mu humoru—na czem zresztą publiczność zyskała znowu—mając sposobność podziwiać grę wielkiego artysty w innej już fazie.

Przedmiotem równegoż zapału publiczności był Królikowski, który rolę adwokata Detournelle'a, przedstawia po mistrzowsku. Lecz nie chcemy tu drobiazgowym rozbiorem, znanej powszechnie komedji, zajmować czytelników, tem bardziej, że wkrótce będziemy mieli sposobność uraczyć ich długą i wymotywowaną recenzją nowej—już, już wystawić się mającej komedji p. W. Szymanowskiego „Dziejów Serca", w których Żółkowski gra główną rolę. *Al.*

uchronienia od zawikłań ze Stanami Zjednoczonemi. *La France* zrobiła uwagę, że *Monitor* nie wspomina wcale o misji p. Saillard i przypomniała że *Patrie* doniosła także, iż p. Hidalgo przybył do Europy, kiedy do dziś niewiadomo czy już opuścił Meksyk. Tymczasem wiadomość *Patrie* okazała się przynajmniej w pierwszej połowie prawdziwą, gdyż jak telegrafują z Paryża pod 3-cim b. m., p. Saillard zaraz po swem przybyciu do tego miasta miał naradę z p. Drouyn de Lhuys. *Temps* zaprzecza pogłosce, jakoby pruski ambasador hr. Goltz wyjechał do Berlina.

Chociaż depesza telegraficzna z Nowego Jorku wspomniała o słabnięciu tam ruchu fenjenów, w następnych doniesieniach nic się nie znajduje, coby tę wiadomość potwierdziło. Przeciwnie jak się z nich okazuje, w Halifax naprawdę robiono spieszne przygotowania w przewidywaniu wkroczenia fenjenów: powołano milicję, obwarowania zaopatrzono w działa. Ogół sił zbrojnych kanadyjskich, według *Montréal Gazette*, wynosi 10,000 wojsk regularnych, 11,000 ochotników i 80,000 rozpuszczonej milicji, która w razie potrzeby zaraz może być zwołana. Potwierdza się też wiadomość, że z rozkazu sir F. Bruce, angielska eskadra Indij zachodnich odpłynęła do Halifax.

Półurzędowy raport podaje na 276 liczbę wyroków sądów wojennych na karę śmierci na w. Jamajce i na 105 liczbę wyroków na karę cielesną. Liczba murzynów ukaranych śmiercią bez sądu, po poskromieniu powstania, dochodzi do 500.

Przy samem ukończeniu naszego przeglądu, otrzymaliśmy pół-wojowniczy, pół-pokojowy telegram, który czytelnicy nasi znajdą poniżej na właściwem miejscu. W każdym razie, nie widać, aby naprężony stan rzeczy zwolniał.

---

* (Obchód rocznicy 19-go lutego v. s. przez polskich włościan). (W tym ogólnym przeglądzie obchodu pamiętnej rocznicy, opuszczamy podane już przez nas wiadomości z Płocka, Piotrkowa, Kozienic, Radomia, Łomży i t. d. *P. R.)*

Obchodowi drugiej rocznicy pamiętnego dla polskich włościan dnia 19-go lutego v. s., wszędzie towarzyszyły wynurzenia szczerych uczuć wdzięczności dla Monarchy-Wyswobodziciela.

Przedstawiciele zarządów gminnych, wójci, sołtysi i ławnicy, również jak włościanie ze swemi rodzinami, zgromadzali się do świątyń dla wysłuchania w tym dniu mszy św. Na klęczkach, ze światłem w ręku, włościanie zanosili modły o zdrowie i długie życie Najjaśniejszego Pana, Następcy Tronu Cesarzewicza i całego Cesarskiego Domu.

Nabożeństwo zwykle kończyło się hymnem narodowym: „Boże Cesarza chroń."

Po skończeniu nabożeństwa, członkowie władz włościańskich i zarządu powiatowego, dawali dla włościan obiady, przy których wznoszono, pośród jednogłośnych okrzyków „hura," serdeczne toasty za zdrowie Najjaśniejszego Pana i ruskich pracowników w królestwie.

Cały dzień 19-go lutego, zaniechawszy pracy, przepędzali jako najdroższe dla nich święto; godnem jest uwagi, że pomimo ogromnego nagromadzenia ludu w różnych miejscach, wszędzie zachowany był w zupełności porządek. Wieczorem nie tylko miejskie ulice i domy, lecz nawet i we wsiach chałupy włościańskie były iluminowane.

Oprócz tego, dzień 19-go lutego, w bieżącym, tak samo jak w zeszłym roku, odznaczył się następującemi okolicznościami:

W różnych miejscach królestwa za staraniem włościan, dopełnione było poświęcenie kaplic, pomników i szkół elementarnych, a także postanowiono przystąpić do założenia nowych szkół, położenia fundamentów pomników, kaplic, i sprowadzenia obrazów św. Aleksandra; przyczem włościanie przejęci uczuciami wdzięczności dla Najjaśniejszego Monarchy, stanowili uchwały co do obchodu dnia 19-go lutego na wieczne czasy.

Włościanie powiatu gostyńskiego, zebrani z rodzinami w m. Żychlinie na obchód 19-go lutego, postanowili na pamiątkę tego dnia ozdobić kościół miejscowy obrazem św. Aleksandra, na co włościanie wsi Posiek ofiarowali 15 rsr.

Włościanie gminy Łaziska w powiecie opatowskim postanowili uchwałę co do odnowienia, na pamiątkę 19-go lutego, stojącej w gruzach świątyni, w 1600 r. zbudowanej; na ten cel ofiarowali potrzebne materjały budowlane i 300 rsr. w pieniądzach, prosząc o wyjednanie im na to decyzji i pomocy rządu.

Tegoż dnia w różnych miejscach królestwa, a mianowicie: w gminach Chodcza-Ciepielów, Wierzchowiska i Błaziny w powiecie opatowskim, we wsi Brańszczyk w powiecie pułtuskim, i we wsi Orońsk w powiecie radomskim, za staraniem włościan zostały poświęcone pomniki z cyfrą Najjaśniejszego Pana i napisem: Боже Царя храни!

Włościanie gmin: Koprzywnica, Pechów, Jurkowice, Osiek, Tursko i Łoniew w powiecie sandomirskim, ofiarowali 105 rsr. dla rozdania niższym stopniom wojskowym, ranionym podczas ostatniego buntu.

Wójci 26 gmin bialskiego i 44 gmin piotrkowskiego powiatu, postanowili starać się o dozwolenie zbierania składek dobrowolnych na zbudowanie pomnika w m. Biały i na utworzenie stypendjum dla jednego z synów włościan w gimnazjum w Piotrkowie, z nazwaniem stypendjum i stypendysty „Aleksandrowskiemi."

Włościanie w gminach Lipsko i Pawłowice w powiecie opatowskim, po skończeniu nabożeństwa, procesjonalnie udali się na poświęcenie domów przeznaczonych na szkoły elementarne, które na pamiątkę nadanych im przez Najwyższy Ukaz z 19 lutego (2 marca) 1864 r. praw, nazwali „Aleksandrowskiemi"; włościanie gminy Krzyżanowice w tymże powiecie, na pamiątkę 19 lutego, poświęcili pięć domów na szkoły we wsiach: Płudnica, Starosiedlice, Walentynów, Chwałowice i Aloizów.

Włościanie gmin Freda i Aleksota w gubernji augustowskiej, przysłali 19 lutego telegram do JW. Hrabiego Namiestnika, donoszący, że tego dnia zanosili modły swe do Boga o zdrowie i pomyślność Najjaśniejszego Pana i że pragnęliby, aby wyrażenie ich uczuć wdzięczności bez granic dla Monarchy Wyswobodziciela doszło do wiadomości Jego Cesarskiej Mości.

Wszystkie te okoliczności towarzyszące obchodowi dnia 19 lutego, który stał się w królestwie polskiem dniem prawdziwej uroczystości narodowej, stanowią niewątpliwy dowód poznania przez polskich włościan doznanych przez nich dobrodziejstw. (*Warsz. Dniew.*)

* (Chełmski kalendarz). W tych dniach wyszedł z druku w Warszawie w ruskim języku, chełmski greko-unicki kalendarz na r. 1866. Pod względem zewnętrznym, podobny jest nieco do kalendarza wydawanego w St. Petersburgu przez akademję nauk. Odtłoczony i wydany jest z całą wykwintnością, co przynosi zaszczyt drukarni p. Jaworskiego, z której, jak się zdaje, ukazuje się pierwsza książka w języku ruskim. Kalendarz dzieli się na trzy części; treść ich jest następująca: *Część pierwsza:* Rachuba kościelna, rubrycela, święta i Dom Cesarski. *Część druga:* O greko unickim kościele w zachodnim kraju; o ikonostasach; starożytna Ruś w królestwie polskiem; początek i rozpowszechnienie się wiary chrześciańskiej w granicach obecnego królestwa polskiego; o przywróceniu dawnych praw kościoła greko-unickiego (z przytoczeniem bulli papiezkich w łacińskim tekscie); wskazanie postanowień papiezkich dotyczących wyznania greko-katolickiego; niektóre wiadomości o stanie ludu ruskiego w byłem państwie polskiem. *Część trzecia:* Wyliczenie wypadków w Rosji; wykaz miast w cesarstwie i królestwie; greko-unickie duchowieństwo w królestwie polskiem; jarmarki; wiadomości pocztowe; ruskie i zagraniczne monety; i tablica obliczania procentów. Samo wyliczenie wiadomości zawierających się w kalendarzu chełmskim, wskazuje jak jest ciekawym; artykuły drugiej części dobrane są z doskonałem pojęciem celu wydania i mają ważne znaczenie dla ludności greko-unickiej w królestwie; szczególnie zwraca uwagę artykuł: „Wskazanie postanowień papiezkich dotyczących wyznania greko-katolickiego." Wykłada on jasno nietykalność praw kościoła greko-unickiego. Według naszego zdania, duch religijnych sporów znikł bezpowrotnie; były one cechą wieków średnich, kiedy tak kwitnął fanatyzm religijny. Nasza epoka wysunęła naprzód polityczne i społeczne kwestje, pozostawiwszy religijnym zupełną swobodę sumienia; lecz przy swobodzie sumienia nie ma potrzeby zmieniać religji, w której kto się urodził; w obec tego, obowiązkiem społeczeństwa i rządu, jest ochranianie każdej religji wyznawanej w państwie od nadużyć oddzielnych osobistości, dążących do samolubnie fanatycznych celów. Jeżeli rząd nasz zwrócił uwagę na kościół greko-unicki w królestwie polskiem, to jedynie pragnąc przywrócić dawne prawa i obrządki tego kościoła skażone przez katolicyzm, a wcale nie z tajną myślą rozszerzenia prawosławnej propagandy pomiędzy tutejszą greko-unicką ludnością, jak starają się przedstawić to polscy agitatorowie. W trzeciej części zamieszczona jest lista greko-unickiego duchowieństwa w królestwie polskiem. Posiadamy wykaz greko-unickich kościołów w miastach i wsiach królestwa polskiego z wskazaniem pod wezwaniem jakiego świętego zbudowany jest każdy kościół; wiadomość tę wkróce podamy naszym czytelnikom. Kalendarz chełmski sprzedaje się w księgarni p. Kożanczykowa po kop. 30 egzemplarz. (*Warsz. Dniew.)*

---

* (P. Stefańska). Otrzymaliśmy wczoraj wieczorem telegram z Wiednia w języku francuzkim, następującej osnowy: „Wczoraj p. Stefańska debiutowała w „Asmodei." W pierwszym akcie publiczność wyczekująca milczała, następnie jednogłośnie ją przywołała; zapał wzmagał się ciągle, tak że wystąpienie jej uwieńczone zostało zupełnem, świetnem powodzeniem." — Jeżeli to nie puf, co okaże się następnie z wiedeńskich muzycznych i teatralnych pism, to bardzo cieszymy się z powodzenia warszawskiej balleriny, panny Stefańskiej i życzymy jej aby zbierała nowe laury nietylko na wiedeńskiej, ale i na innych pierwszorzędnych scenach baletowych.

* (Nowy sprzęcik). W obecnej porze tyle zwiększonej patrjarchalnym zwyczajem konsumpcji jajek, gdzie obok święconych nierównie większe nieświęcone ich stosy zaledwie wydostarczają nieodzownemu obowiązkowi towarzyszenia wzajemnym powinszowaniom,— chcemy wspomnić o nowym zupełnie sprzęciku, z artykułem tym w ścisłym związku będącym. Zasłużona fabryka Hennigera et comp., obok kościoła pp. kanoniczek, która pierwsza przed laty wielu przyswoiwszy nam nowe srebro, tak skutecznie wyrobami swemi wytrzymuje dotąd emulację z srebrem rodzimem, obmyśliła obecnie elegancki przyrządzik srebrem platerowany, stanowiący intrygującą ozdobę i pożytek zarazem. Jest to jajko krokodylej wielkości, na lekkiej podstawie umieszczone, w które wkłada się cztery naturalne surowe jajka w blacik środkowy o czterech otworach; nalewa się w ten aparacik dwa naparstki wody, a mniejsza jeszcze ilość zapalonego w rądelku spirytusu, w pięć minut zamienia wodę w parę i daje nam jajka ugotowane; miarka zaś spirytusowa czyli górna część rądelka, lub dolna trochę większa, jest sama przez się miarą czasu gotowania na mięko lub twardo,— którą to operacją z prawdziwą przyjemnością w każdym salonie uskuteczniać można. O poważniejszych wyrobach tej pierwszorzędnej fabryki, i jej rzeczywistych zasługach w krajowym przemyśle, później powiemy słów kilka.

*Kr.*

* (Tydzień finansowy). Czułość barometru politycznego giełdą zwanego, w chwilach niepewności, objawia się pozorną apatją. Rzecz to naturalna: niejasne przeczucie zdolne jest natężyć uwagę, zrodzić gotowość do czynu, ale od samego czynu raczej wstrzymuje. Znaczniejsze giełdy europejskie są obecnie w tem położeniu,—co też i na naszą bez wpływu nie jest. Targi londyński i paryzki, pomimo stopniowego zniżania stopy procentowej, nie powracają do normalnego życia, będąc z jednej strony pod wpływem ogólnego ciążenia interesów niemieckich i wschodnich, a z drugiej—specjalnych dla każdego z nich okoliczności, a mianowicie: zrażenia kapitałów francuzkich w przedsiębierstwach kolei zagranicznych, a nadużycia spółek kredytowych w Anglji. Mówią w Paryżu o ukończeniu w radzie stanu rozpatrzenia statutu kredytu ruchomego. Ma być wprowadzony warunek większej jawności przez zobowiązanie ogłaszania miesięcznych bilansów. Nowa pożyczka vice-króla Egiptu na sumę 84,682,500 fr., ułożona została z p. Pastré dyrektorem banku egipskiego (Anglo Egyptian Bank) i ma być podpisana po połowie w Paryżu i Londynie. Obligacje 500-frankowe płatne 455 fr., mają dawać dochodu 35 fr., a w ciągu lat 15 będą wylosowane i spłacone po cenie imiennej. Jestto zatem papier 7%-wy, wypuszczany po 88½, co zważywszy na szybkość umorzenia, równa się rencie 9% od kapitału zapłaconego. Na rękojmię tej pożyczki, vice-król ofiaruje swoje prywatne dobra, wartości w kapitale 500 milj. fr. Kapitał z pożyczki osiągnięty, ma być użyty na ulepszenia uprawy bawełny, cukru i zboża,—płodów już w znacznej ilości do Europy wywożonych. Zaprojektowana druga pożyczka austrjacka, ma być podpisana w Paryżu, tą samą drogą co i pierwsza. Renta włoska, w skutek ogólnego ciążenia, znowu się obniżyła do 61,60. Plan finansowy p. Scialoja w kwietniu będzie dyskutowany, skończy się zapewne jakim nowym podatkiem, do czego, przyznać należy, agitacja składki narodowej szczęśliwie

przygotowuje umysły. Dzienniki włoskie podają jeszcze plan p. Cavaglioni, pożyczki 1 miljarda na 5 lat rozłożonej, a mającej zastąpić składkę. (*Merkury*).

* (W y p a d e k). Franciszek Dzialas, poddany pruski, robotnik pracujący przy drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej na Pradze, lat 24 wieku liczący, jako mocno chory, będąc przywieziony na kurację do szpitala ś-go Ducha, w dniu wczorajszym życie zakończył.

* Zeszyt czwarty *Biblijoteki Warszawskiej* na miesiąc kwiecień wyszedł z druku i zawiera:—Kodeks cywilny włoski, p. R. Hubego.—Genjusz Grecji i tegocześni malarze francuzcy, Dawid Ingres, Hipolit Flandrin, Eugenjusz Delacroix, studjum krytyczne, p. L. Buszarda.—Pieśni Ossyana, przek. M. Ilnickiej.—Kronika paryzka, literacka, naukowa i artystyczna.—Kronika literacka.—Wiadomości literackie.—Dostrzeżenia metrologiczne za miesiąc Luty r. b.

## Telegramy.

**B e r l i n** *5 kwietnia, o godzinie 12 min. 15.* **Poranne dzienniki florenckie zaprzeczają pogłoskom o rozporządzeniach wojennych we Włoszech.—** *Wiener Abendpost* **zapewnia, że urlopowani w Austrji nie zostali powołani. —** *Prov. Cor.* **pisze: Prusy wtedy dopiero zmienią swe rozporządzenia wojenne, kiedy Austrja da zupełne rękojmie utrzymania pokoju. Prusy stanowczo oświadczają, że reforma związku tem jest naglejsza im mniej zadawalniające są odpowiedzi państw niemieckich. Odpowiedzi te utwierdzają Prusy w przekonaniu, iż należy mieć na widoku reformę Związku odpowiednią tylko rzeczywistym stosunkom.**

**W i e d e ń** *5 kwietnia.* **Wywóz koni został zabroniony na wszystkich granicach państwa austrjackiego.**

### Anglja.

* (R e f o r m a p a r l a m e n t a r n a). O liście p. Brighta, wystosowanym 27-go marca do meetingu odbytego w Birmingham, nie wiele da się powiedzieć. Lowe nazwał niższą klasę robotniczą „pijanym motłochem;" p. Bright, odpłacając się za to, wyrzuca mu, że knuje „brudny spisek" z torysami i garstką liberalnych. List Brighta wywarł na jego słuchaczach pożądane wrażenie, co stanowi dla niego i dla rządu główną rzecz. Po mowie, którą p. Gladstone ma mieć w Liverpoolu, spodziewają się jeszcze większego powodzenia. *(Köln. Z.)*

* (T r u m n a k r ó l o w e j M a r j i A m e l j i), jest tak samo zrobiona i ozdobiona, jak trumna mieszcząca w sobie zwłoki jej dostojnego małżonka, króla Ludwika-Filipa. Napis na srebrnej tablicy w języku francuzkim jest następujący: „Marja-Amelja, królowa francuzów, urodzona w Caserta (królestwo Obojga Sycylij), 26-go kwietnia 1782; zmarła w Claremont (hrabstwo Surrey, w Anglji) 24-go marca 1866." (*Schl. Z.)*

### Austrja.

* (O d p o w i e d ź p r u s k a.— U z b r o j e n i a w e W ł o s z e c h.) *Wiedeń, 3 kwietnia.* Odpowiedź pruska jeszcze nie nadeszła. Giełda wieczorna zamknięta została pomyślnie, pomimo telegramu z Florencji, donoszącego, że 70,000 ludzi ma być zgromadzonych w obozie i że eskadra złożona z 40 statków, ma skoncentrować się koło Tarentu. (*Schl. Z.*)

### Azja

* (Z w y c i ę z t w o.) *Szangai, 9 marca.* Wojska cesarskie odniosły zupełne zwycięztwo nad powstańcami, których 50,000 poległo lub dostało się do niewoli. (*Wolffs T. B.*)

### Belgja.

* (P o s e l s t w o d o M e k s y k u.) *Bruksela, 3 kwietnia.* Podług wiadomości otrzymanych od rządu meksykańskiego, poselstwo nadzwyczajne belgickie, które miało notyfikować cesarzowi Maksymiljanowi wstąpienie na tron króla belgów, zostało napadnięte przez gerylasów. (*Wolffs T. B.*)

### Francja.

* (W y b o r y). Pisma francuzkie ogłaszają list, w którym p. Hagen oświadcza, że w obec p. Laboulaye, zrzeka się swej kandydatury. Ponieważ zaś z drugiej strony p. Keller robi rządowi tę uprzejmość, że zrzeka się współzawodnictwa z p. de Bussière, przeto wyborcy alzascy będą mieć do rozstrzygnięcia losu pomiędzy dwoma tylko kandydatami. Prasa półurzędowa robi nadzwyczajne wysilenia na korzyść p. Bessière, kandydata rządowego. *Patrie* stara się, w sposób godny śmiechu, obudzić w strazburgczykach ambicję za pomocą twierdzenia, że w roku 1863 opozycja w Paryżu wzgardziła panem Laboulaye, lecz że dla Strazburga uchodzi on za dość stosownego kandydata. *(Köln. Z.)*

* (R o l n i c t w o i w y c h o w a n i e p u b l i c z n e). P. Béhic, minister handlu, rolnictwa i robót publicznych, znajdował się na uroczystości rozdawania nagród w Poissy, przyczem miał obszerną mowę o żywotnej kwestji rolnictwa. Najbardziej usiłował on obalić w swych słuchaczach przekonanie, że obecne przesilenie pozostaje w jakimkolwiekbądź związku z systemem i prawodawstwem cesarstwa. Starał się on owszem ile możności przypisać cesarstwu wszelkie postępy, jakie rolnictwo uczyniło w ciągu ostatnich 15 lat. Lecz czy postępy te nie byłyby daleko większe bez przywrócenia stosunków kredytu i kapitału, jakie cesarstwo z sobą przyniosło, o tem p. Béhic nie stawia żadnych domysłów. Jako najpewniejszy środek przeciw przesileniu, radzi on zmniejszyć koszta produkcji, co da się najłatwiej osiągnąć przez zwiększenie zbiorów na jednakiej przestrzeni za pomocą lepszego systemu mierzwienia. Lecz ażeby bardziej racjonalne sposoby produkowania mogły znaleść przystęp i do gospodarstw włościańskich, potrzeba zaprowadzić lepszy system wychowania publicznego; jak atoli zwolna postępuje Francja na tem polu, okazuje się ztąd, że p. Duruy, minister wychowania publicznego, teraz dopiero zniósł całkiem niestosowne ograniczenie biurokratyczne co do bezpłatnego uczenia się, zaprowadzone w roku 1853, dla „zapobieżenia pewnym nadużyciom." Polecono mianowicie wówczas prefektom oznaczać corocznie z góry maximum dzieci, które mogą być uwolnione przez gminy od opłaty szkolnej. Sądzić należało, że merowie, księcia i radcy gminni, którzy układają te listy, powinniby dbać i bez prefektów o zapobieżenie nadużyciom. P. Duruy przyszedł obecnie do tego przekonania i położył zasługę przez zniesienie wyż wspomnianego ograniczenia. *(Köln. Z.)*

* (K w e s t j a a l g i e r s k a). Pp. Berryer, Juljusz Favre i Lanjuinais otrzymali z Algierji liczne listy dziękczynne za mowy miane przez nich w ciele prawodawczem w kwestji algierskiej. (*Schl. Z.*)

* (S p r a w a o g r o d u l u k s e m b u r g s k i e g o.) *Paryż, 29 marca.* Cesarz zwiedził w niedzielę rano Luksemburg. Niewiadomo jeszcze jakie rezolucje powziął monarcha po nowem tem zbadaniu kwestji na miejscu. Jedni utrzymują, że cesarz poleci p. Haussmannowi wyjaśnić ową kwestję, chociaż według legalnego porządku rzeczy sprawa ta nie należy do niego, gdyż ocenienie gruntów zajętych pod Luksemburg interesuje gminę, a nie miasto Paryż. Drudzy sądzą, że cesarz podał na miejscu projekt, ażeby sprawę tę zbadano jak najrozciąglej przez zebranie głosów obywateli i po wyjaśnieniu zupełnem powodów, oparto się na planach. Wyjaśnienie to byłoby korzystnem, gdyż sprawa Luksemburga mało w ogólności jest znaną. Niewiadomo także, że większa część gruntów przechodziła w drodze sukcesji, niektóre z nich podarowane zostały w drodze łaski lub nadane tymczasowo. Zresztą lasek zależy od ministerstwa robót publicznych, ogród botaniczny zaś należy do ministerstwa wychowania publicznego. Lasek, który był niegdyś zamknięty, został przez liberalność p. de Cazes otwarty dla publiczności. (*Indep. bel.*)

* (P o g r z e b k r ó l o w e j M a r j i A m e l j i). Na pogrzeb ten, który miał odbyć się 3-go b. m., udali się do Anglji książę de Broglie i pp. Passy, Duchâtel i Guizot. P. Thiers nie bierze udziału w tej smutnej uroczystości, tak samo, jak nie był na pogrzebie króla Ludwika-Filipa w 1850 roku. (*Nordd. A. Z.*)

### Niemcy.

* (J e n. M a n t e u f f e l. — Ż e g l u g a n a d b r z e ż n a.) *Hamburg, 3 kwietnia.* Podług *Hamb. Nachr.*, gubernator Szlezwigu jen. Manteuffel spodziewany jest we czwartek w Kiel, z odwiedzinami u namiestnika austrjackiego.—Kwestja żeglugi statków pruskich przy brzegach holsztyńskich, i statków holsztyńskich przy brzegach pruskich, została jak najpomyślniej rozstrzygnięta. (*Wolffs T. B.*)

### Prusy.

* (M i s j a j e n. M a n t e u f f e l.) *Berlin, 3 kwietnia. Zeidler Corr.* pisze: Zdaje się, że gubernator baron Manteuffel ma misję przekonać się, o ile władze austrjackie w Holsztynji szanują założenia prawne konwencji gasteńskiej i traktatu pokoju wiedeńskiego. Jeżeli Austrja stanie w ten sposób na stanowisku traktatu pokoju wiedeńskiego, w takim razie zbyteczne będzie zapewnienie ze strony Prus, że te ostatnie chcą się starać o zachowanie pokoju. (*Wolffs T. B.*)

### Szwecja i Norwegja.

* (T o l e r a n c j a r e l i g i j n a.) Komitet specjalny uchwalił 11 głosami przeciwko 8, przekazany mu do rozpatrzenia przez sejm szwedzki projekt dotyczący przypuszczenia innowierców chrześcjan i żydów, którzy nie są członkami kościoła narodowego protestanckiego, do sprawowania służby cywilnej w królestwie szwedzkiem, z wyjątkiem tylko funkcij sądowych, kościelnych, nauki religji, filozofji i historji. Stany królestwa szwedzkiego po otrzymaniu sprawozdania komitetu, rozpatrzą teraz ów projekt, który ma zaprowadzić znakomity postęp w prawodawstwie szwedzkiem we względzie swobody sumienia i wyznania religijnego. *(Le Mon. Un. s.)*

### Włochy.

* (M ł o d z i e ż a r y s t o k r a t y c z n a.—S ą d o w n i c t w o.) Z Rzymu piszą do *Allg. Aug. Z.* pod datą 22 marca: Znaczna liczba młodzieży ze stanu szlacheckiego dała się nakłonić do wnoszenia na bankiecie toastów na cześć króla Wiktora Emanuela i na intencję wkroczenia jego do Rzymu, co wywołało w najwyższych sferach wielkie niezadowolenie. Obok tego klerykalni użalają się na młodsze pokolenie niegdyś tak pobożnej arystokracji rzymskiej, i podnoszą tę mianowicie okoliczność, że tak w stanie duchownym, jak i w armji papiezkiej, młodzież szlachecka należy do rzadkich wyjątków. Jest to znamieniem czasu, zasługującem na uwagę i spostrzegać się dającem we wszystkich gałęziach obecnego zarządu kościelnego, znajdującego się w coraz większem odosobnieniu.—Okólnik ministra spraw wewnętrznych dotyczy dziwnego rozporządzenia, mającego na celu „uproszczenie sprawiedliwości." Podług tego rozporządzenia, przy ogłaszaniu wyroków, ma być odtąd podawana treść historyczna wypadku jedynie w głównych zarysach, z pominięciem całej historji sprawy i rezultatów śledztwa. Obok tego, „przy przytaczaniu motywów do wyroku, nie należy wchodzić w dokładny rozbiór ani w szczegóły takowych, lecz powinny być podawane zwięźle i zrozumiale tylko te z pomiędzy nich, na których opiera się wyrok." Podczas gdy wszędzie dążą do tego, ażeby za pomocą jawności postępowania sądowego i t. d., lud stawał się poniekąd spółsędzią, w Rzymie przeciwnie usiłują otaczać coraz bardziej sprawiedliwość pełną tajemniczości ciemnością, jak to miewało miejsce w ciemnych okresach sądownictwa. (*Köln. Z.*)

## Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

*Paryż, 31 marca.*

Postęp materjalny i moralny.—Pierwszego przeczyć nie mogą, a o drugim niżej.—Rzezie żydów w Czechach, napad na protestantów przez sfanatyzowanych mieszkańców Barlety.—Fanatyzm z Garibaldim.—Policja emigracji, która w danym razie umie nie wiedzieć.—Różne ciekawości à propos aresztowanych w Brukselli.

Antagoniści nowożytnego postępu, nie mogą przeczyć, że cywilizacja nasza materjalna doszła prawie do szczytu swego rozwoju:—koleje żelazne, któremi podróżują, gaz który ich oświeca, stowarzyszenia akcjonarjuszów, które kosztem łatwowiernych papier zamieniają dla nich na złoto; filantropijne monopole, istny feudalizm kapitalistów, eksploatujące tłum, trzymające pod żelaznem jarzmem nadużyć pieniężnych nad pracą, całe tysiące robotników, i pod pretekstem taniości rujnujące wszelkie przedsiebierstwa indywidualne, stawiające rzemieślnika między narzuconą mu ceną, a głodem, gdyż ten nie znajdzie starym obyczajem drugiego majstra co by mu lepiej zapłacił;—otóż wszystkiego tego i wielu innych jeszcze rzeczy zaprzeczyć nie można. Postęp materjalny istnieje, sam papież to przyznaje, pisząc własnoręcznie reklamy dla jakiegoś katolickiego spekulanta, którego w Belgji jawnie oszustem nazywają. Lecz w jakim się za to stanie znajduje postęp moralny, wołają ci moraliści, postęp prawdziwy, postęp chrześcjański?

Rządy, odpowiadają ci panowie, obdzierają kościół z dóbr doczesnych, bióra dobroczynności, dozory szpitalne, stowarzyszenia laików, wydzierają duchowieństwu boski jego przywilej zbierania i rozdawania jałmużny. Szkoły są w rękach świeckich, innowierce stawiają bezkarnie świątynie; słowem szatan zapanował nad ziemią; płacz i zgrzytaj zębami, nieszczęsna ludzkości, gdyż wkrótce smoła piekielna cię zaleje.

Bolesne te skargi nie rozrzewnią nikogo. Wie dziś każdy co one znaczną. Jezuityzm, który tak długo wyklinał postęp materjalny, środek prawdziwy do uemancypowania i umoralnienia człowieka, a z którego dziś korzysta, jak najlepszy przemysłowiec ateista, zżyma się z gniewu, że mu wysuwa się z rąk postęp moralny, który podług niego stanowić ma dlań

wyłączny monopol, gagne-pain garanti, kto bowiem, ma prawo modlić się, myśleć, czuć lub czynić dobrze, bez jego kontroli, bez opłacenia mu podatku? Że tak już nie jest, więc zżyma się jezuityzm i czerni, a wyklina tych, co do niego nie należą.

Zapytajmy się go jednak, jakie owoce zbiera moralność w jego ręku?—Szukać odpowiedzi w przeszłości nie będziemy, tysiące ich by ona nam dała, a każda by go potępiła.

Opuszczając już i Polskę, w której wpływ jego zrujnował i kraj i duchowieństwo; weźmy fakta ostatnie, jak rzezie żydów w Czechach, jak krwawy najazd na protestantów przez podszczutych przez księży mieszkańców Barlety.

Na wychodzących z świątyni protestantów i pastora, zfanatyzowany tłum, rzucił się z kijami, kamieniami i nożami, bijąc wszystkich, bez wyjątku: starców, kobiety i dzieci. Napadnięci schowali się do prefektury, prefekt w mundurze stanął z policją i żandarmami przed portykiem, broniąc przystępu rozwścieczonej tłuszczy. Odważny jednak urzędnik uległ przemocy, i sam się musiał ratować ucieczką na dach. Dopiero wojsko położyło koniec mordowi; kilku zabitych i wielu rannych innowierców zostało na placu. Najciekawszem w całej tej sprawie, bez wątpienia, że mieszkańcy Barlety są zapalonymi unjonistami, że nigdzie Garibaldi nie jest tak czczony jak u nich. Sprzeczność ta smutna dowodzi, jak zgubna jest wolność, jeżeli niepoprzedzono jej jaką taką przynajmniej oświatą.

I w obec faktów takich, które każą wątpić, że w wieku XIX żyjemy, czyż można powierzyć postęp moralny ludziom, którzy w imieniu Chrystusa, nóż bratu na brata podają? I w obec scen krwawych Peruggi, mordów w Barleta, a rzezi w Czechach, czyż postęp świecki oskarżony o materjalizm, nie wart jest więcej od moralności jezuickiej?

Niech więc krzyczą jezuici, świat pokroczy, wbrew nich, ku swemu ulepszeniu.

W tych czasach zawiązało się stowarzyszenie katolików, protestantów i żydów do przetłumaczenia biblji, podług trzech różnych interpretacij, po poprzedniej rozumie się dyskusji każdej z nich. Arcybiskup paryża upoważnił katolików do przyjęcia udziału w tem stowarzyszeniu. Jezuitom to się nie podobało, i dziś już stowarzyszenie nie istnieje.

Jak wiadomo, stowarzyszenia emigracyjne, nie mające co innego do roboty, ciągle korespondują z sobą. Najmniejsza nowinka, grosz zkądkolwiek wydobyty, zdrada lub niekonduita polityczna (o moralną nikt się nie troszczy), — przejazd osób i wiadomości z kraju, wszystko to krąży od jednego do drugiego komitetu. Dziwna rzecz jednak, że w obec tak drobiazgowej policji, emigracja nic nie wie, wszelkiej solidarności się wypiera (wiedząc bowiem wszystko, powinnaby uprzedzać przynajmniej na czas skompromitowanych członków), gdy się jakiś kryminał stanie. Aresztowania kilku emigrantów w Brukseli najlepiej tego dowodzi. Wszyscy z nimi żyli i wszyscy się ich wyparli, chociaż kilkaset rubli wymieniono w Brukseli, i uwięzieni, wypuszczeni już zostali na wolność. To wszystko rzeczywiście są rzeczy ciekawe i tajemnicze, które każdemu nasuwają to pytanie: jak się nie trudnić szacherką fałszywych asygnatów, kiedy...? Ciekawszą wszakże nad wszystko, była rola niektórych dzienników w tej sprawie. Z początku odsłaniali straszne kryminalne tajemnice, przez trzy dni podawali nowe szczegóły, ciągle wymieniając sławnego jenerała, nareszcie cisza i niewinność. I co to znaczy? To że w Belgji najwięcej jest procesów za tak zwane „chantage," która polega na tem, że straszy się z początku pacjenta, później od wystraszonego bierze się pieniądze i kurtyna spada przed publicznością w chwili, kiedy najbardziej była rozciekawioną.

W tych czasach wyszła w Lipsku książka pod tytułem „die Kriegführung der Pohlen in 1863," rozbiór jej do przyszłego miesiąca. *K. Ur.*

## Rozmaitości.

* (Stary rękopism czeski). Profesor M. Kolar znalazł w piwnicach ratusza miasta Tabor stary rękopism czeski, pochodzący z czasów husyckich. Jedyną atoli jego zaletą jest to, że zawiera w sobie zarazem siedmnaście arkuszy pargaminu z poezją staroczeską, traktującą o życiu domowem w dawnych Czechach. Zdaniem dyrektora K. J. Erbena, poezja ta napisaną być musiała około r. 1330; odznacza się ona dawnemi formami języka.

## Rozkład jazdy na koleji żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

*Pociąg osobowy odchodzi.*

Z Warszawy o godzinie 6-tej rano; ze Skierniewic o godz. 7 m. 44 rano; z Piotrkowa o godz. 9 m. 47 rano; z Częstochowy o godz. 11 m. 56 rano, staje w Sosnowcu o godz. 2 m. 10 po południu; w Granicy o godz. 2 m. 3 po południu; łączy się z pociągami zagranicznemi które przybywają: do Krakowa o godzinie 5 m. 22 po południu; do Lwowa o godz. 8 m. 32 po południu; do Wiednia o godz. 5 m. 18 rano na drugi dzień; do Wrocławia o godz. 8 m. 32 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 40 rano na drugi dzień; do Drezna godz. 3 m. 45 rano na drugi dzień.

*Uwaga.* Pociąg ten komunikuje się z pociągiem towarowo-osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej który wychodzi: ze Skierniewic o godzinie 8-ej rano; z Kutna o godz. 10 m. 25 rano; z Włocławka o godz. 12 m. 40 po południu, a staje w Aleksandrowie o godz. 2 po południu; w Bydgoszczy o godz. 6 m. 14 po południu; w Gdańsku o godz. 11 m. 40 wieczór.

*Pociąg osobowy przychodzi.*

Do Warszawy o godz. 9 m. 15 wieczór—wychodząc: z Sosnowca o godz. 12 m. 54 po południu; z Granicy o godz. 12 m. 50 po południu; z Częstochowy o godz. 3 m. 11 po południu; z Piotrkowa o godz. 5 m. 24 po dołudniu; ze Skierniewic o godzinie 7 m. 35 wieczór.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-majorowie orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Nosstitz* i *Richter* do Wiednia.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 4 kwietnia 1866 roku a mianowicie, pod adresem: Józef Baranowski w Białym-stoku, Kazimierz Jędrzejewski w Gatczynie Petersburg. gub., Nuta na Kaczeniówkie w Żytomierzu, Mikołaj Egersztrom w Petersburgu, Marjan Kowalewski w Piekartach, Mikołaj Kurtenow w Bobrujsku, Grigor Mitriw w Ługie.

* W dniu 4 kwietnia 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 23, żeńskiej 28, *Starozakonnych*: męzkiej 5, żeńskiej 1, razem 57; zaślubieni *Chrześcjanie*: Lack Edmund kup., z Marois Aleksandrą; *Starozakonni*: Milner Szlama handl., z Gelbkron Ryfką; zmarli *Chrześcjanie*: Zaborowski Walenty lat 67 obyw.; Kościelska Franciszka lat 70; Sobolewski Franciszek lat 47 służ.; Szembrot Karol lat 36 wyrobn.; Dewald Stanisław rok 1; Niedzielski Ferdynand rok 1; Morawski Zdzisław mies. 6 syn obyw; Tomassow Elzbieta mies. 7; *Starozakonni*: Szmar Abram lat 83 paras; Goldstein Wolf lat 54 fak.; Ciężar Bairech lat 21; Hochglik Mirla lat 4; Flider Ryfka mies. 6; Steinaizen Gołda dni 5; Janower Hersz dni 4; Keller bezim. dni 4; Worthalter bezim. dni 5; Flaksbaum bezim. dni 3.

## Kalendarz.

W piątek, 6 kwietnia, — śś. Celestyny pan. i Wilhelma op.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 26; zach. o godz. 6 min. 40.

W sobotę, 7 kwietnia, — św. Epifanjusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 24; zach. o godz. 6 min. 42.

## Widowiska.

## Warszawa, dnia 24 Marca (5 Kwietnia)

TEATR WIELKI.— *Wczoraj*, dawano operę **Bal maskowy (Un ballo in Maschera)**, przez artystów włoskich, **Divertissement tancerskie** i balet **Wesele** w **Ojcowie**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj* dawano **Helena de la Seigliere**, było osób 700.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ na Krakowskiem-Przedmieściu.—**Europa w Warszawie**, czyli Gabinet Aletoskopów Klemensa Bordato i spółki z Wenecji, składający się z 40 aparatów.—Wystawa na 3 Serje podzielona będzie: Serja 1-a obejmuje Wenecję z główniejszemi budowlami i uroczystościami; 2-ga Rzym z uroczystościami Wielkanocnemi; 3-cia Widoki z całej Europy.— Przyjmują się także zamówienia na oddzielne oglądanie tychże, w wtorki przy podwyższonej cenie t. j. kop. 60 i 30 od osoby, dzieci płacą połowę.—Otwarta od godz. 11 przed południem do godz. 9 wieczorem.—Cena wejścia: od osoby k. 30, dzieci płacą połowę, to jest k. 15.

## Ceny targowe.

*dnia 23 marca (4 kwietnia)*

| Rodzaj produktów | | Korzec od — do rs. | kop. | rs. | kop. |
|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica. Waga | — — — f. | — | — | — | — |
| Żyto | 225—230 f. | 4 | 50 | 4 | 61 |
| Jęczmień | | — | — | — | — |
| Owies | | 2 | 55 | 2 | 70 |
| Groch polny | | — | — | — | — |
| Kartofle | | 1 | 65 | 1 | 80 |

(Korzec od — do: ruble srebrne i kopiejki)

Pud siana od k. — —35. Pud słom. od k. — — 25;

*Dowozy:* Pszenicy —; Żyta 30; Jęczmienia —; Owsa 80 korcy.

## Obserwatorjum Meteorologiczne.

| 23 marca (4 kwietnia) | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po poł. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 745.3 | 742.6 |
| Termometr Reaum. | + 3.°0 | + 9. 9 |
| Stan nieba | na p. pog. | poch. |

Największe ciepło + 12.°3 R. Najmniejsze ciepło + 2.0 R.

Z rana d. 24 marca (5 kwietnia) + 2.°4 R. ciepła

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 1.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1866 r.*

| MONETY. | | Żądano Rs. | Kop. | Płacono Rs. | Kop |
|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal | | — | — | — | — |
| **PAPIERY, (bez wartości kuponu)** | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | 84 | 50 | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu. | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100. | | 82 | — | 81 | 67 |
| Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za *100 Rs. | | 81 | 50 | 81 | 25 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 66 | 75 | 66 | 50 |
| Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs | | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100. | | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100. | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | 90 | 25 | 89 | 75 |
| Metaliki Lutowe za rs. 100. | | — | — | 100 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | — | — | 100 | 33 |
| Rosyjska pożycz prem. z 1865 rs. 100 | | 109 | — | 108 | 50 |
| „ „ „ 1866 „ | | 106 | — | 105 | 66 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. | | | | | |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100. | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | | 71 | 25 | — | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100 | | 66 | 50 | 66 | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | | 95 | — | 94 | — |
| Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | — | — | — | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin . . . 100 Tal. | 2 m. | 118 | 65 | 118 | 50 |
| „ . . . „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław . . . „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk . . . „ „ | 2 m. | 118 | 57½ | 118 | 42½ |
| Hamburg . . . 300 B. Mk. | 2 m. | 181 | 50 | — | — |
| Londyn . . . 1 Ft. St. | 3 m. | 8 | 6 | 8 | 5 |
| Paryż . . . 300 Frank. | 2 m. | 96 | 90 | 96 | 60 |
| Wiedeń . . . 150 Zł. W.A. | 2 m. | 113 | 85 | 113 | 40 |
| Petersburg . . . 100 Ru. sr. | 1 m. | 99 | 25 | 99 | — |
| „ . . . „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa . . . „ „ | 1 m. | 99 | — | — | — |
| „ . . . „ „ | k. t. | — | — | — | — |

*) Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 14½

*) „ „ „ „ Likwidacyjnych rs 1 k. 38⅝

Wczoraj mylnie notowno Londyn: zamiast żądano 8 15 płacono 8 3
powinno być: „ 8 5 „ 8 3.

## KURSA TELEGRAFICZNE
## Ajentury Rudolfa Okręt.

*z Berlina d 23 Marca (4 Kwietnia) 1866 r.*

| | z d. 4 | z d. 3 |
|---|---|---|
| **z BERLINA.** | | |
| 5-ta Pożyczka Rosyjska za 93 rs. | 66⅜ | 66⅜ |
| 6-ta „ „ „ | 83½ | 84 |
| Obligacje Skarbwe 4% „ | 66 | 66½ |
| Listy Zastawne 4% za 90 rs. | 60½ | 60 |
| Bilety Banku Rosyjskiego dto | 75¼ | 75¾ |
| Weksle na Warszawę z ter. kr. dto. | 75½ | 75½ |
| „ Petersburg 3 tygodn. za 100 rs. | 83¼ | 83¼ |
| „ „ 3 miesięczny dto | 82¾ | 82¾ |
| „ Londyn 3 „ za 1 f. st. | — | 621¾ |
| „ Paryż 2 „ za 300 fr. | — | 80$^{5}/_{12}$ |
| „ Hamburg 2 „ za 300 bmk. | — | 150¼ |
| „ Wiedeń 2 „ za 150 złr. | 95 | 95 |
| Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs. | 77¼ | 77¼ |
| Akcje Terespolskie | 73⅞ | 73 |
| 1sza pożyczka premiowa z r. 1864 | 84 | 85¼ |
| 2ga „ „ „ 1866 | 82 | 83 |
| Żyto na targu { za Winspel z 2000 | 44½ | 45¼ |
| „ „ dostawę { f. cel. czyli 2442 fun. ros. na wiosen | 43½ | 44½ |
| Dyskonto . . . 6 0/0 | | |
| **z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | 105 70 | 105 60 |
| „ Hamburg | 78 50 | 78 50 |
| „ Paryż | 42 | 41 90 |
| Pożyczka Narodowa | 61 40 | 61 |
| 5% Metaliki | 57 | 56 50 |
| Akcje Banku Kredytowego | 136 | 135 50 |
| Dyskonto . . . 5 0/0 | | |
| **z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | 67 40 | 67 70 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | 630 | 640 |
| Dyskonto . . . 3½% | | |
| **z LONDYNU.** | | |
| 3% Papiery (consols) | 86½ | 86½ |
| Dyskonto . . . 6 0/0 | | |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *2025*). *Bank Polski*

Podaje do wiadomości, że posiadając obszerne place nad Wisłą przy ulicy Solec, w bliskości młyna parowego, oznaczone Numerami 2,959, 2,960*B* i 2,961, obejmujące około 120,000 łokci kwadratowych i łączące się z sobą, zamierza takowe wystawić na sprzedaż częściami, wraz z obszernym spichrzem znajdującym się na placu N 2,959.

Gdyby jednak kto z przedsiębierców przemysłowych był w chęci nabycia tych realności łącznie, zechce w tym celu przed dniem 8 (20) Kwietnia r. b. zgłosić się na piśmie, adresując do Prezesa Banku z oświadczeniem, jaką cenę za te realności byłby gotów, i pod jakiemi warunkami zapłacić.

Warszawa d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1866 r.

Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu
(podpisano) S. Szemioth.
Naczelnik Kancelarji
(podpisano) J. Makulec.

---

(N. D. *1960*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Na zasadzie reskrytu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 2 (14) Lutego r. b. Nr. 4023/1352 podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu Gubernialnego, w sali zwykłych posiedzeń odbywać się będzie w d. 15 (27) Kwietnia r. b. głośna in plus licytacja na sześcioletnie począwszy od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. wydzierżawienie dóbr skonfiskowanych Michalków z propinacją w Powiecie Bialskim gubernji tutejszej położonych, a to poczynając od rs. 450 czynszu rocznego dotychczas z tychże dóbr opłacanego.

Wydzierżawienie to dokonywać się będzie podług ogólnych warunków do dzierżawy dóbr rządowych przepisanych z tem jedynie zastrzeżeniem, że na przypadek sprzedaży lub innego przeznaczenia tych dóbr, dzierżawca po upływie pierwszych trzech lat, za rocznem naprzód wypowiedzeniem, ustąpić będzie musiał od roku ekonomicznego z posesji w każdym roku bez żadnej do Skarbu pretensji.

Na vadium do licytacji oznacza się $\frac{1}{4}$ część ceny dzierżawnej to jest rs. 112 k. 50, które natychmiast po przybiciu licytacji do $\frac{1}{4}$ części postąpionego plusu dokompletowane i do depozytu kasy gubernialnej wniesione zostanie. Opłata podatków i wszelkich ciężarów gruntowych, bądź istniejących, bądź w ciągu tenuty dzierżawnej przybyć mających dzierżawcę obowiązywać będzie.

Kaucja do tej dzierżawy wymagana po spisaniu i zatwierdzeniu umowy dzierżawnej, wyrównywająca jednorazowemu postąpionemu czynszowi i podatkom w 14 dni do depozytu kasy skarbowej, w listach zastawnych, obligach skarbowych i innych dozwolonych papierach kredytowych w gotowiźnie lub hypotecznie wystawioną być winna.

O wysokości intraty z dóbr Michalków i potrąconych podatków, tudzież o wszelkich szczegółowych warunkach licytacyjnych, ubiegający się konkurenci poinformować się mogą w Sekcji dóbr i lasów Rządu Gubernjalnego Lubelskiego, każdodziennie z wyjątkiem świąt uroczystych i dworskich od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu. O stanie zaś dóbr i szczegółach dochodów przekonać się winni na gruncie, Skarb bowiem wypuszcza dobra ryczałtem i za żadne szczegóły nie ręczy.

Każdy więc mający chęć zadzierżawienia dóbr Michalków w terminie oznaczonym do Rządu Gubernjalnego przybyć winien po poprzedniem zaopatrzeniu się w dowody kwalifikacyjne postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. oraz dodatkowem rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15466 przepisane, jak niemniej w gotowe na vadium pieniądze.

Lublin, d. 14 (26) Marca 1866 roku.

Za Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego,
Wędrychowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Zawadnki.

---

(N. D. *2043*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 1 (13) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie około 5,000 stóp kwadratowych rosyjskich chodnika asfaltowego na fundamenta z cegieł w ulicy Krakowskie Przedmieście i Dziekanka, od podwyższonej ceny na kop. sr. 26 wyraźnie kopiejek dwadzieścia sześć za stopę kwadratową rosyjską ułożonego chodnika, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracye, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od ceny warunkami licytacyjnemi objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 120 i na koszta ogłoszenia rsr. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 14 Marca 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Sosonko.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzić około 5,000 stóp kwadratowych rosyjskich chodnika asfaltowego na fundamencie z cegieł w ulicy Krakowskie Przedmieście i Dziekanka po kop. rs. 26 wyraźnie kopiejek dwadzieścia sześć za stopę kwadratową rosyjską już ułożonego chodnika i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 120 i na koszta ogłoszenia rsr. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

---

(N. D. 1925). *Варшавскій Военный Округъ.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Окружнаго Артиллерійскаго Управленія Варшавскаго военнаго округа.

1. Въ сказаномъ Управленіи будутъ произведены 25 Апрѣлу 1866 года торгъ, а 28 Апрѣля переторжка, на поставку въ крѣпостныя артиллеріи свинца, въ Варшавскую 20,000 пуд а въ Новогеоргіевскую 10,000 пуд. всего тридцать тысячъ пудовъ.

2 Подрядъ долженъ быть исполненъ на основаніи прилагаемыхъ при семъ условій, съ соблюденіемъ общихъ правилъ, указанныхъ въ главѣ II, раздѣла III, книги I, части IV Свода военныхъ постановленій о подрядахъ вѣдомства Военнаго Министерства.

3. На случай неисправности подрядчика опредѣляется неустойка въ 10% отъ той суммы, которая останется на торгахъ. Залогъ къ торгамъ долженъ быть представленъ, на суму 9,000 рублей.

4. Торги будутъ производиться изустные съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій.

5. Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ оному представить при прошеніи документы о своемъ званіи и вышеозначенный залогъ.

6. Запечатанныя объявленія къ торгамъ должны быть доставлены не позже 11-ти часовъ утра въ день переторжки. Объявленія должны заключать въ себѣ: а) согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи и условій; б) цѣну на свинецъ, написанную прописью; в) мѣсто пребыванія, имя и Фамилія предъявителя, также мѣсяцъ и число когда объявленіе писано,

При объявленіи должны быть приложены документы о званіи предъявитела и залогъ въ обезпеченіе неустойки.

Обявленія заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо несогласныя съ публикованными, также объявленія, при которыхъ небудетъ приложно требуемаго залога, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Г. Варшава, 15 Марта 1866 года.

Начальникъ Артиллеріи Варшавскаго Военнаго Округа, Генералъ-Лейтенантъ, Князь Масальскій.
Правитель дѣлъ, Полковникъ Сотовъ.
Старшій Адъютантъ, Подполковникъ Тупошенскій.

УСЛОВІЯ

на поставку въ крѣпости Варшавскую 20,000 пуд. и Новогеоргіевскую 10,000 пуд. свинца.

1. Свинецъ долженъ быть поставленъ, согласно правилъ для пріема онаго въ артилерію, т. е. чистый, лучшаго качества и при пробѣ не долженъ имѣть угару болѣе 35 золотниковъ на пудъ, а по химическому разложенію не содержать въ себѣ посторонней и вредной примѣси болѣе двухъ процентовъ. Сверхъ того, если цѣлую свинку плашмя опустить на каменный полъ съ высоты 5 футъ, то чтобы свинецъ не разбивался на части.

2. Проба свинца будетъ производиься при пріемѣ таковаго въ сказанныхъ крѣпостяхъ. Въ принятомъ годномъ свинцѣ Командиры крѣпостныхъ артиллерій обязаны безъ замедленія выдавать подрядчику квитанціи.

3, Поставки свинца должна быть исполнена въ теченіе пяти мѣсяцевъ, считая сей срокъ со дня заключенія контракта.

Уплата денегъ будетъ производиться по мѣрѣ поставки свинца въ крѣпости, т. е. по представленіи подрядчикомъ въ Окружное Артиллерійское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа квитанцій въ сдачѣ свинца. Деньги будутъ выдаваться изъ Варшавскаго Казначейства Министерства Финансовъ, по асигновкамъ сказаннаго Управленія, которое обязывается, асигновки отсылать въ казначейство, а талоны выдавать на руки подрядчику не позже двухъ дней по полученіи квитанцій. За тѣмъ дальнѣйшія распоряженія по выдачѣ денегъ лежатъ на обязанности помянутаго казначейства и, артилерійское вѣдомство уже ни зачто не отвѣчаетъ.

5. Для обезпеченія казны, подрядчикъ обязанъ представить залогъ въ 10% или $\frac{1}{10}$ часть полной подрядной сумы который будетъ возвращенъ по исправной поставкѣ всего количества свинца. Залогъ долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ, допускается залогъ въ недвижимомъ имуществѣ, но не болѣе, какъ на половину зздоговой сумы.

6. Подрядчикъ можетъ получить задатокъ подъ особый законный залогъ, рубль за рубль но не болѣе 10% или $\frac{1}{10}$ части подрядной суммы, и выданныя деньги будутъ удерживаться въ надлежащей соразмѣрности, при уплатѣ за свинецъ по каждой квитанціи.

7. Неустойка со стороны подрядчика опредѣляется слѣдующая: а) если не заключитъ контракта въ теченіе двухъ недѣль, считая сей срокъ со дня полученія подрядчикомъ объявленія, или вовсе откажется отъ подряда, то удержится въ казнѣ полная неустойка 10%. б) Если въ теченіе контрактнаго срока непоставитъ всего количества свинца, то съ него удержится полная неустойка 10% и въ мѣстѣ съ тѣмъ отказывается въ подрядѣ. Если же въ теченіе пяти мѣсуцевъ имъ будетъ выставлена часть слѣдуемаго по контракту количества свинца, то ему дозволяется поставить остальную часть въ теченіе двухъ мѣсяцевъ, со взысканіемъ неустойки; въ первый мѣсяцъ 4% съ невыставленнаго количества свинца, а во второй еще 6% съ невыставленнаго количества, и послѣ сихъ двухъ мѣсяцевъ въ подрядѣ отказывается. в) Полученныя въ задатокъ деньги сколько таковыхъ будетъ причитаться казнѣ.

8. Взысканіе, означенное въ 7-мъ пунктѣ, должно быть пополнено изъ денегъ причитающихся къ выдачѣ подрядчику за поставленный свинецъ, а за недостаткомъ, изъ его залога, при чемъ залогъ, заключающійся въ недвижимомъ имуществіе, если только подрядчикъ не представитъ въ теченіе мца: считая этотъ срокъ со дня объявленія ему разсчета, наличныхъ денегъ, будетъ проданъ съ торговъ установленнымъ порядкомъ.

9. Подрядчику предоставляется право передать подряъ другому лицу на точномъ основаніи этихъ условій, но не иначе какъ съ разрѣшенія Начальника Артилеріи Варшавскаго Военнаго Округа.

10. Во всѣхъ случаяхъ изъ контракта проистекать могущихъ, о коихъ въ этихъ условіяхъ не объяснено, казна и подрядчикъ руководствуются существующими на сей предметъ узаконеніями изложенными въ Сводѣ Военныхъ постановленій и въ Сводѣ Гражданскихъ законовъ.

Г. Варшава, 15 Марта 1866 года.

Начальникъ Артиллерій Варшавскаго Военнаго Округа, Генералъ-Лейтенантъ, Князь Масальскій
Правитель Дѣлъ, Полковникъ Сотовъ.
Старшій Адъютантъ, Подполковникъ Тунешенскій.

---

(*N. D. 1937*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Na zasadzie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r i stósownych upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, uwiadamia wszystkich interesowanych, że dobra ziemskie:

1. Bydlin z przyległościami Załęże, Zawada i Krzywopłoty w Okręgu Pilickim Powiecie Olkuskim, i

2. Soboszów z folwarkiem Soboszów i nowo-erygowanym folwarkiem Jadwisin, w Okręgu Szkalbmierskim Powiecie Olkuskim

Z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Gubernji Radomskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych: 1) Bydlin rsr. 975, 2) Soboszów rsr. 1,110; po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej przedaży, wystawione zostają na drugą, czyli ostateczną przymusową przedaż przez licytację publiczną od zniżonego szacunku.

Przedaże odbywać się będą w obec delegowanego Radcy tutejszej Dyrekcyi Szczegółowej dóbr:

1. Bydlina w d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 roku przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

2. Soboszowa w d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w mieście Kielcach, w oficynie zamku po Biskupiego, przed wyznaczonym Rejentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami oznaczone jest, dla dóbr:

1. Bydlina na rsr. 4,500, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 27,000;

2. Soboszowa na rsr. 1,500, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,000.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w księgach hypotecznych właściwych dóbr w Biórze Dyrekcyi Szczegółowej.

*Ostrzeżenie.* Jeżeli nikt się nie zgłosi z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kielce d. 7 (19) Marca 1866 r.

Prezes, E. Różycki.
Pisarz, Janczewski.

---

(N. D. 2005) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w powtórnym terminie w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana w Biórze Powiatu Kaliskiego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na enterpryzę reperacji domu i zabudowań pocztowych w mieście Kaliszu od sumy rs. 923 kop. $32\frac{1}{2}$ potwierdzonemi przez władzę wyższą anszlagami objętej.

Deklaracje mają być pisane czytelnie bez poprawek i skrobań, do których dołączyć należy kwit kasy Skarbowej na złożone vadjum rs. 93.

Takie deklaracje opieczętowane mają być złożone przed godziną do licytacji oznaczoną, uchybiający zaś temu, sam sobie winę przypiszę, jeżeli deklaracja odrzuconą zostanie.

Warunki pod jakimi entrepryza ta ma być dopełnioną każdego czasu w godzinach biurowych, w Biórze Naczelnika przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kaliskiego z dnia 16 (28) Marca r. b. Nr. 5329 ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszą dekleracją wyreperować przez enterpryzę dom i zabudowania pocztowe w mieście Kaliszu za sumę rs. (wyraźnie wypisać literami) w ścisłem zastosowaniu się do warunków w tym celu ustanowionych.

Kwit Kasy N. na złożone w gotowiźnie vadjum rs. 93 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Kalisz d. 16 (28) Marca 1866 r.

Bakowicz.

---

(N. D. *2007*) *Naczelnik Powiatu Olkuskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w d. 3 Maja r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie w mieście Pilicy przed Sekwestratorem Skarbowym Iwanickim licytacja głośna in plus na sprzedaż zajętych przez tegoż w dniu 3 (15) Marca r. b. w dobrach Prądła Inwentarzy żywych a to na sadysfakcją należności Skarbowych sumę rs. 1,650 wynoszących.

Każdy zatem chęć licytowania mający, w terminie i miejscu zgłosić się zechce.

Olkusz d. 15 (27) Marca 1866 r.

---

(*N. D. 2006*) *Naczelnik Powiatu Miechowskiego.*

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych reskryptem z d. 7 (19) Marca r. b. Nr. 1532/3119 zatwierdziła wykaz kosztów na uporządkowanie i zabrukowanie rynku i ulic w mieście Słomnikach na trakcie od miasta Powiatowego Miechów ku Krakowu leżącem na sumę rs. 22,898 kop. $62\frac{1}{2}$ sporządzony, przeto ogłaszam niniejszem, że w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. w biurze moim odbędzie się

in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie po ich opieczętowaniu głośna licytacja między konkurentami, do deklaracji dołączone być winny kwity na złożone w jednej z Kas Skarbowych lub Ekonomicznych vadium $^1/_{10}$ części powyższej sumy wyrównywające, to jest w sumie rs. 2,290, które odstępującym od licytacji, zaraz, powrócone zostanie, zaś vadium utrzymującego się przy licytacji do depozytu Banku Polskiego na poczet kaucji odesłane będzie. Deklaracje napisane być winny podług dołączonego tu poniżej wzoru, czysto, bez żadnych poprawek lub skrobań, przyjmowane będą od godziny 10-ej do godziny 12-ej w południe, po upływie zaś tej godziny do otworzenia deklaracji i rozpoczęcia licytacji przystępuję, bez przyjmowania dodatkowo deklaracji.

Warunki licytacyjne, jako też wykaz kosztów codziennie wyjąwszy świąt w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Miechowskiego z d. 16 (28) Marca r. b. Nr. 4,070, podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się entrepryzy uporządkowania i zabrukowania rynku i ulic w mieście Słomnikach za sumę rs. N. kop. N. (wypisać wyraźnie literami i liczbami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit kasy N. na złożone vadium dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. 1866 r.

(podpisać imię i nazwisko).

Miechów dnia 16 (28) Marca 1866 r.

J. Świerczewski.

---

(*N. D. 1853*) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 7 (19) Kwietnia r. b. od godziny 10-ej rano do 2 ej po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Łukowskiego przez składanie opieczętowanych deklaracji, in minus licytacja w drugim terminie, na entrepryzę oparkanienia kierkutu żydowskiego w mieście Łukowie, oraz pobudowanie tamże domu drewnianego dla grabarza od sumy rs. 1,219 kop. 23½ wyraźniej rs. tysiąc dwieście dziewiętnaście kop. dwadzieścia trzy i pół kosztorysem na dniu 15 (27) Lipca 1864 r. Nr. 1,905 i 9,004 przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonym, na ten cel wyznaczonej.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę entrepryzę, zgłosi się w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, z deklaracją wedle wzoru niżej zamieszczonego, napisaną do której dołączony być winien kwit Kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone do tej licytacji vadjum wyrównywające $^1/_{10}$ część sumy anszlagowej to jest rs. 122 w której nieutrzymującemu się zaraz po odbyciu licytacji zwrócone, a vadjum utrzymującego się do skompletowania kaucji $^1/_5$ części zalicytowanej sumy wyrównywającej zatrzymanem będzie, warunki licytacyjne zatwierdzony anszlag każdego czasu wyjąwszy święta uroczyste i niedziele w biurze Powiatu przejrzane być mogą, deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 2-ej po południu a podane po tym terminie odrzucone zostaną.

Wzór do deklaracji

W skutek odnoszenia przez Naczelnika Powiatu Łukowskiego pod dniem 7 (19) Marca r. b. Nr. 3,315 uczynionego, podaję niniejszą deklaracją, że obowiązuję się dopełnić oparkanienie kierkutu żydowskiego w mieście Łukowie, oraz pobudować tamże dom drewniany dla grabarza, według kosztorysu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 15 (27) Lipca 1864 r. Nr. 1,905ј9,004 zatwierdzonego, za sumę rs. N. kop. N. wyraźniej rs. N. kop. N. poddając się wszelkim ostrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych.

Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadjum rs. 122 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub na mój koszt do N, odesłać proszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia N. mca N. 1866 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Łuków d. 7 (19) Marca 1866 r.

Radca Honorowy, Zabielski.

---

(N. D. 2009) *Naczelnik Powiatu Siedleckiego.*

Ponieważ licytacja na entrepryzę ulic w mieście Liwie w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. w biurze mojem odbyta, Komisja Rządowa reskryptem z dnia 14 (26) Lutego r. b. Nr. 2420ј4992 unieważniła z powodu że ponieważ pomiędzy drugim a trzeciem ogłoszeniem w Dzienniku Warszawskim upłynęło dni 6 zamiast przepisanego najmniej siedmiodniowego terminu, i nową licytacją ogłosić nakazała.

W skutek więc tego podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w biurze tutejszego Powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje powtórna in minus licytacja na zabrukowanie miasta Liwa poczynając od sumy rs. 1448 kop. 25 na pierwszej licytacji postąpionej,

Mający przeto chęć podjęcia się powyższej entrepryzy, winni złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem deklaracją opieczętowaną podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną w której wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek lub przekreśleń winni oznaczyć sumę za jaką w mowie będącej entrepryzy podejmują się, tudzież złożyć w Kasie Powiatu tutejszego jeśliby przez pocztę deklaracje swe nadesłali vadium gotowizną wyrównywające $^1/_{10}$ część sumy to jest rubli srebrem 144 które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie i kwit na złożone do deklaracji dołączyć.

Warunki pod któremi licytacja odbywać się będzie w każdym czasie w biurze Powiatu przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia W. Naczelnika Powiatu Siedleckiego z dnia 15 (27) Marca r. b. Nr. 203, podaję niniejszą deklaracją iż podejmuję się entrepryzy zabrukowania ulicy w mieście Liwie za sumę rs. N (tu wypisać literami sumę za jaką konkurent podejmuje się entreprzy) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętych.

Dowód na złożone w Kasie vadium w kwocie rs. 144 i zwrot którego w razie nieutrzymania się do rąk moich lub przesłanie takowego na mój koszt pocztą (wyraźnie, dokąd vadium ma być odesłane),

Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N. mca N roku 1866

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Siedlce d. 15 (27) Marca 1866 roku.

Rzewuski.

---

(*N. D. 1762*). *Magistrat miasta Grójca.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w drugiem terminie d. 11 (23) Kwietnia r. b. o godz. 2 po południu bowiem pierwszy spełzł bezskutecznie, odbywać się będzie sekretna przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus w Magistracie m. Grójca na wydzierżawienie austerji miejskiej poczynając od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. na rok jeden, dwa lub trzy, jak władza wyższa zatwierdzi od sumy rs. 400 dotąd opłacanej dzierżawy.

Mający chęć zadzierżawienia austerji miejskiej zechcą się stawić w miejscu i czasie oznaczonym i złożyć deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, do której dołączonym być winien kwit którejkolwiek kasy skarbowej na złożone vadium $^1/_{10}$ część sumy licytacyjnej wyrównywające. Deklaracja ma być czysto i bez skrobań napisana. O innych warunkach każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne dowiedzieć się można w Magistracie m. Grójca w godzinach służbowych.

Grójec, dnia 7 (19) Marca 1866 roku.

Oskólski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu M. Grójca z d. 7 (19) Marca r. b. Nr. 441, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę austerją miejską w Grójcu poczynając od d. 1 Lipca r. b. za sumę NN. wypisać literami na rok jeden dwa lub trzy jak władza wyższa zatwierdzi, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy NN. na złożone vadium rs. 40 dołączam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem dnia, miesiąca i roku NN.

Tu wypisać wyraźnie imie i nazwisko.

---

(*N. D. 2003*). *Magistrat Miasta Gubernjalnego Radomia.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w skutku reskryptu Rządu Gubernjalnego z d. 8 (20) Marca r. b. Nr. 10,331, w d. 18 (30) Kwietnia r. b. od godziny 11-ej z rana do godziny 12-ej w południe w biurze Magistratu Miasta Radomia odbywać się będzie, przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus na sprzedaż drzewa budulcowego w sztukach różnej długości przygotowanego na budowę baraku dla inwalidów, a to od sumy rs 266 k. 7 przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych dnia 2 (14) Lutego roku bież. zatwierdzonej, każdy przeto mający chęć zakupienia wspomnionych materjałów, zechce w terminie oznaczonym deklaracje swoje w zastosowaniu się do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. pisane wraz z dołączeniem kwitu którejbądź kasy rządowej na złożone w niej vadium $^1/_{10}$ część praetium wyrównywające to jest rs. 26 k. 60¾ na ręce Prezydenta lub go zastępującego bądź przez pocztę lub osobiście złożyć, po terminie bowiem, lub nie według formy spisane albo skrobane deklaracje przyjęte nie będą. O warunkach zaś licytacyjnych każdego czasu w godzinach służbowych w Magistracie dowiedzieć się można, przyczem wzór do deklaracji dołącza się.

w Radomiu, dnia 16 (28) Marca 1866 roku.

Prezydent, Augustynowicz.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Magistratu M. Gubernjalnego Radomia z d. 16 (28) Marca r. b. N. 2438 podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewo budowlane w sztukach różnej długości na budowę baraku dla Inwalidów przygotowane a to za sumę N (tu wypisać sumę wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 26 k. 60¾ wyraźnie rubli srebrem dwadzieścia sześć kopiejek sześćdziesiąt i trzy czwarte wynoszące dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o którego nadesłanie na pocztę do miejsca N. na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia N miesiąca N. roku N. (Podpis imie i nazwisko).

---

(N. D. *2001*) *Urząd Leśny Sereje.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości że w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. od godziny 9 rano do 4 po południu, z mocy Reskryptu Rządu Gubernjalnego Augustowskiego daty 5 (17) Marca r. b. Nr. 9567ј607 na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu daty 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. Nr. 3969ј1325 w Urzędzie Leśnym tutejszym w Staciszkach przy mieście Sereje przed podpisanym nadleśniczym w obecności W. Zaleskiego Asesora nadleśnego Gubernji tutejszej odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż oszacowanego na rs. 1215 kop. 72 drzewa z posuszu powałów i złamów, iglastego oraz z linji cięciowych i pomiarowych różnego gatunku drzewa wyciętego i przy pniu znajdującego się a mianowicie:

a) w obrębie Smolnica lit. A budulcu wielkiego sztuk 5, średniego 126, małego 249, sążni po 85,75 stóp sześcien. szczap 132¼ kraglak 30¼ i gałęzi fur dwu-konnych 54, za rs. 271 kop. 16 i pół.

b) w obrębie Podagle lit. B, budulcu średniego sztuk 14 małego 34, sążni szczap. 102¼, kraglak 196 i gałęzi fur 191, za rs. 550 kop. trzy.

c) w obrębie Olita lit. D budulcu wielkiego sztuk 14, średniego 117, małego 292, sążni szczap. 145½, kraglak 39 i gałęzi fur 62, za rs. 358 kop. 50.

d) w obrębie Dziermieniszki lit. F sążn szczap. 16½, kraglak 4 i gałęzi fur 5, za rs. 16 kop. 18.

e) w obrębie Staciszki lit. G budulcu średniego sztuk 9, małego 47, sążni szczap. 8, kraglak 2½ i gałęzi fur 10, za rs. 19 kop. 81½.

Każdy przeto mający chęć kupna takowego drzewa, po zaopatrzeniu się w stosowną gotowiznę, winien w terminie i miejscu oznaczonem do licytacji przybyć i złożyć vadium wyrównywające 1ј4 część sumy szacunkowej.

O dalszych warunkach licytacji w każdym razie w godzinach biurowych prócz dni świątecznych, dowiedzieć się można w Urzędzie Leśnym tutejszym, drzewo zaś na gruncie w lesie okazanem będzie przez miejscową służbę leśną.

Staciszki d. 14 (26) Marca 1866 r.

Nadleśniczy Świątkowski.

---

(N. D. 2026) *Adjunkt Policyjny Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z południa we wsi Łosia Wólka w Powiecie Warszawskim, w gminie Małocice, sprzedawane będą przez publiczną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze, ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, zegary, lustra, konie powozowe, aparat miedziany gorzelany, i inne tym podobne.

Warszawa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1866 r.

Swierczyński.

---

(N. D. *2039*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiorki handlującego w Warszawie w domu własnem pod Nr. 2124 przy ulicy Nowolipie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, przy ulicy Św-Jerskiej pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,800, z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Wacława Dahlen obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2691 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1739 zamieszkałego, protokułem Adolfa Mateusza Karwowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 9 (21) Sierpnia 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2691, przy rogu ulic Bednarskiej i Furmańskiej w Cyrkule policyjnym i administracyjnym 11-tym w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu M. Stołecznego Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju O-gu i M. Warszawy wydziału II, na gruncie emfiteutycznym do Magistratu M. Stołecznego Warszawy należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie r. 3 k 52½ położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wacława Dahlen należąca, w dzierżawnem posiadaniu Hersza Chodlicer, za kontraktem przed Michałem Rapackim Rejentem w d. 29 Października (10 Listopada) 1864 r. na lat trzy, poczynając od d. 1 Kwietnia 1864 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. za sumę rs. 2,400, oprócz jednego sklepu narożnego na szynk trunków, trzech przyległych mu pokoi, dwóch pokoi na pierwszem piętrze od ulicy Furmańskiej, dwóch piwnic i góry wspólnej, który to lokal wedle aktu daty 18 (30) Stycznia 1864 r. przed Adamem Dziedzickim Rejentem zdziałanego, oraz takiegoż aktu daty 29 Kwietnia (11 Maja) 1864 r. w księdze wieczystej nieruchomości N. 2691, objawionych, wydzierżawiony został Abrahamowi Wolfowi Mintz na lat cztery, poczynając od d. 1 Lipca 1864 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. za cenę rs. 750 rocznie. Następnie Mintz poddzierżawić miał Abrahamowi Justman, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 910 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, jednem piętrze i facjatach, z piwnicami murowanemi, dachówką holenderką kryty, trzy kominy murowane mający.

Kloaka na kanale urządzona, przy której jest z desek tak zwany ustęp pod daszkiem.

2. Zabudowanie pod półdachem dachówką karpiówką krytym, z desek w słupy na podwalinach postawione, mieszczące w sobie cztery komórki

3. Oficynka parterowa masiv murowana pod półdachem gontami krytym, komin murowany mająca.

4. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

5. Podwórko kamieniem polnym zabrukowane.

W nieruchomości tej jest 15 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nrem 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Numerem 387 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II-go w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 13 (25) Sierpnia 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 16 (28) Sierpnia 1865 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 22 Października (3 Listopada) 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1865 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej Warszawie dnia 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1865 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 22 Października (3 Listopada), 5 (17) Listopada i 19 Listopada (1 Grudnia) 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2691 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 19 Listopada (1 Grudnia) 1865 zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 3 (15) Stycznia 1866 r., godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 4,500 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa, d. 23 Listopada (5 Grud.) 1865 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nro 2691 w Warszawie położona przysądzona została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 4,500 i Trybunał wyrokiem daty 3 (15) Stycznia 1866 zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 14 (26) Lutego 1866, godzinę 10-tą rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa, dnia 8 (20) Stycznia 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy z powodu zaszłych sporów odbytym być nie mógł, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 16 (28) Marca 1866 zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 2691 w Warszawie położonej na dzień 18 (30) Kwietnia 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,614 k. 85, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa, dnia 18 (30) Marca 1866 roku.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

---

(N. D. 2036). W dniu 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana w rynku Starego Miasta, garnitur mebli machoniowych, meble jesionowe, lustro i t. p. obiekta; w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą, garnitur mebli jesionowych, różne meble jesionowe, fortepian palisandrowy, lustra, zegary i t. p. obiekta, w drodze prawa zajęte, przez licytacją publiczną sprzedane zostaną.

*Wichrowski* Komornik Apelacyjny.

---

(N. D. 2041). Prawnie zajęte nieruchomości, jako to: meble jesionowe, mahoniowe, zegary i t. p. w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) o godzinie 11 z rana na targu pod trzema krzyżami i w tymże dniu o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

*Markiewicz* Komornik.

## ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. 1522) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Dawida vel Dudie Rozena, mieszkańca m. Międzyrzecz, któren do połowy miesiąca Stycznia r. b. przebywał w Warszawie i pracował u tutejszego kupca Moszka Wilnenera, aby w ciągu dni 30-tu od ogłoszenia niniejszego wezwania w celu złożenia tłomaczenia w swej własnej sprawie, dobrowolnie stawił się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie listami gończemi ściągniętym zostanie.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Żyźniewski.

---

(*N. D. 1695*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Matlę Jabłońską lat 26 wieku liczącą, żydówkę, zamężną, bezdzietną, stale przy matce swej na Kolonji Dworczysku w okręgu Stanisławowskim, następnie w Warszawie pod Nr. 1181 zamieszkałą, obecnie zaś z pobytu niewiadomą, iżby się po odbiór depozytu pod Nr. 2 K. D. z roku 1864 zapisanego i w Sądzie tutejszym znajdującego się w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawiła lub o miejscu swego pobytu zawiadomiła w przeciwnym bowiem razie depozyt ten na rzecz Skarbu spieniężonym zostanie.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

---

(N. D. *1391*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. zatrzymani zostali na ulicy ludzie podejrzeni opatrzeni narzędziami złodziejskiemi przy których znaleziono około rs. 90 w papierach i medalik złoty.

Gdyby kto był poszkodowany podobnemi przedmiotami, w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego po udowodnieniu własności z Sądu odebrać je może.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1866 r.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

---

(N. D. *1478*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Czerskiego.*

W dniu 9 (21) Lutego b. r. w mieście Warcie, ludziom podejrzanym, zakwestjonowano 4 konie, a mianowicie: konia maści brudno-kasztanowatej, konia maści gniadej, konia maści skaro-gniadej, klacz maści gniadej z ogonem przyciętym, wraz z uprzężą oraz bryką.

Wzywa zatem poszkodowanego, lub wiadomość mającego, aby celem ustanowienia istoty uczynku, jak niemniej po odbiór tego depozytu, pod nadzorem Sądu tutejszego znajdującego się w przeciągu dni 30-tu od daty ogłoszenia zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, depozytem tym rozporządzone będzie.

Grójec d. 21 Lutego (5 Marca) 1866 r.
Podsędek, Wladich.

---

(N. D. *1639*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. pod miastem Janowem Ordynackim, przy drodze w Kapliczce o 300 kroków od przedmieścia Zaolszczynia odległej, wynalezionem zostało dzieckie nieżywe płci żeńskiej przed niedawnym czasem urodzone, a w skutek morderstwa życia pozbawione, obwinięte było w fartuszek kamlotowy czarny bez paska, z ki'ku kawałków zesztukowany, w wielu miejscach dziurawy, a w części górnej od której pasek oddartym został był fałdowany, w chustkę zszytą z dwóch kawałków perkaliku białego, w deseń i rzuty koloru morderowego, niedbale obrąbioną, a nadto owiązane było gałganem podartym starym muszlinowym, w kształcie tasiemki. Ponieważ ani morderca dziecka tego, ani matka jego podotąd wykryte niezostały. Wzywa przeto każdego, aby, jeżeli wiadomości żądane posiada, takowe sądowi tutejszemu, lub najbliższemu swego zamieszkania udzielił.

Janów dnia 17 Lut. (1 Mar.) 1866 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Honorowy Przystański.

---

(N. D. *1674*) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

W pierwszych dniach miesiąca Lutego r. b. z bryczki przejeżdżającej przez miasto Błaszki, skradziono jeden but futrzany. Poszkodowany, zechce zgłosić się do sądu tutejszego po odbiór tego bóta najdalej w dniach 30.

Tyniec dnia 25 Lut. (9 Mar.) 1866 roku.
Sędzia Prezydujący Bromirski.

---

(N. D. *1690*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa Ignacego Wasilewskiego wyrobnika, lat 34, katolika, poprzednio we wsi Wierzbaliszkach Powiecie Trockim Gubernji Wileńskiej mieszkającego, a ostatecznie we wsi Szykszenie Gminie Błogosławieństwo Powiecie Marjampolskim przebywającego, na teraz z pobytu niewiadomego, aby w dniach 30 niezawodnie stawił się w sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku w sprawie jego o włóczęgostwo, gdyż w przeciwnym razie, przeciw niemu będzie postąpiono.

Kalwarja dnia 26 Lut. (10 Mar.) 1866 r.
Sędzia Prezydujący de Johne.

---

(N. D. *1671*) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Arona Kronenberga, lat 66 wieku liczącego, kupca drugiej gildy, w mieście Białym-stoku Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkiwać mającego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia niezawodnie stawił się w sądzie tutejszym, celem złożenia tłomaczenia w sprawie własnej, w przeciwnym bowiem razie, jak prawo mieć chce postąpionem będzie.

Tyniec dnia 23 Lut. (7 Mar.) 1866 roku.
Sędzia Prezydujący Bromirski.

---

(N. D. *1668*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Zapozywa Jakóba Sylbersztajna, lat 21 liczącego, wyznania mojżesza, żonatego, dzietnego, handlarza żelazem, ostatecznie w mieście Pilicy Okręgu Pilickim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w własnej swej sprawie, najdalej w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, do tutejszego sądu przybył, lub o miejscu teraźniejszego zamieszkania za pośrednictwem najbliższej władzy doniósł, pod skutkami z prawa wypływającemi.

Chęciny dnia 25 Lut. (9 Mar.) 1866 r.
Sędzia Prezydujący Czarnowski.

---

(N. D. 1577). *Sąd Policji Prostej Okręgu Wartskiego.*

W dniu 9 (21) Lutego r. b., kobieta niewiadomą z imienia i nazwiska, ani miejsca zamieszkania, lat około 50 wieku mieć mogąca, wzrost dobry, twarz okrągła, włosy bląd, oczy siwe, czoło niskie, nos krótki mająca, ubrana w sukienkę letnią kamlotową koloru ciemno brąz, kaftanik lekko watowany płócienkowy w ciemne kraty, podobnegoż koloru i gatunku, watówkę, fartuszek perkalikowy w różową kratkę, czepek i koszule płócienną bez żadnych znaków, pończochy i trzewiki; przechodząc z miasta Kaliszę, na territorjum Gminy Skarżyn pod kolonją Potażnia na drodze zachorowała, a sprowadzona do miejscowego Sołtysa, po kilkunastu godzinach choroby, życie zakończyła sposobem naturalnym, jak wyprowadzone śledztwo Sądowe wykryć zdołało. Ktoby przeto posiadał bliższe jakie wiadomości o tej kobiecie, zechce zawiadomić Sąd tutejszy lub też Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.

Warta d. 16 (28) Lutego 1866 r.
Asesor Kolegjalny, Podsędek Mizgier.

## D O N I E S I E N I A   P R Y W A T N E.

### NORTH BRITISH & MERCANTILE

**TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA I NA ŻYCIE**

W LONDYNIE I EDYMBURGU.

Założone w 1809 r.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY. . Rs. 15,000,000.
FUNDUSZ REZERWOWY z końcem roku 1864 uzbierany . Rs. 17,000,000.
DOCHÓD ROCZNY przeszło . Rs. 4,000,000.

### PHOENIX

**TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA**

W LONDYNIE.

Założone w 1782 r.

Jedno z dwóch największych towarzystw Ubezpieczeń w świecie: od czasu swego założenia wypłaciło przeszło 8,000,000 funt. sterl. za straty przez ogień zrządzone.

Obadwa Towarzystwa, najstarsze i najbogatsze z reprezentowanych w kraju tutejszym, pozostają pod kierunkiem pierwszorzędnych domów handlowych angielskich.

Ubezpieczają od pogorzeli prawie wszystkie rodzaje własności, we wszystkich częściach świata, za składkę stosunkowo jak najumiarkowańszą. Ubezpieczenia FABRYCZNE pod szczególniej dogodnemi warunkami przyjmują.

Straty z pogorzeli spiesznie, i ze wszelkiemi ułatwieniami wynagradzają. W razie zajść mogących sporów, poddają się, stosownie do paragrafu 11-go ogólnych warunków Polisy sądom tutejszym i w ogólności tych krajów, w których przedmiot ubezpieczony się znajduje.

Niżej podpisany Ajent powyższych Towarzystw, umocowanym jest do natychmiastowego wydawania Polis, pod jak najprzystępniejszemi warunkami, oraz do wypłacania tu w miejscu wynagrodzeń od Towarzystw przypadających.

Ajent Główny dla Królestwa Polskiego, **LEEON ROTWAND,** ulica Przechodnia Nr. 951.
(3990.)

---

(N. D. 1764)

### Dla właścicieli lasów,

**podpisany ma zaszczyt niniejszym oznajmić, że podejmuje się tak w Króleswie jak i w Galicji zupełnego urządzania wszelkiego rodzaju**

### Tartaków sztucznych,

poruszanych wodą lub siłą parową, za pomocą maszyn parowych przenośnych lub stałych, obliczonych na rozmaitą siłę, mniejszych i większych, pod gwarancją oraz na żądanie dostarcza potrzebnych robotników; przyczem nadmienia, że drzewo obrobione na sztucznych tartakach najmniej o 50% na swej wartości zyskuje, jak gdyby było na pniu sprzedane, przez zaprowadzenie spławiania drzewa, nastręcza się możliwość sprzedawania drzewa w takich miejscach, w których dotąd niemiało żadnego odbytu.

Jeżeli w innych prowincjach naszego państwa, w których drzewo na pniu znacznie jest droższe i robotnik daleko więcej kosztuje, a pomimo tego sztuczne tartaki przez dostarczenie wielkich ilości drzewa do wywozu za granicę znaczne przynoszą korzyści tem bardziej na wielkie zyski z takowych liczyć można w Galicji i Królestwie Polskiem gdzie często jak najopszerniejsze lasy dla właściciela nie mają prawie żadnej wartości.

Podpisany poleca się przeto Szanownym Panom właścicielom lasów do stawiania rzeczonych tartaków z tem nadmienieniem, że w razie zażądanego zwiedzenia lasów koszta jazdy aż do najbliższej stacji kolei ponosi ze swego, nie żądając za to żadnego wynagrodzenia; samo zaś zwiedzenie lasów uskutecznia się na koszt właściciela. Również gotów jest podpisany pewną część kosztów wybudowania tartaku pozostawić przy dobrach do kilkoletniej wypłaty.

Dokładnych szczegółów na listy frankowane udziela:

Handel Korzenny p. J. Wolańskiego wdowy w Krakowie w małym rynku.

**Jan Rainoch,**
w Braicza, poczta Milówka pr. Biala.

---

(N. D. 1,953).

### SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH
### WILHELMA WARD.

*Róg Rymarskiéj i Leszna, obok Komisji Skarbu, w domu W. Fryderyka Henrych Nr. 737/8,*

Ma honor polecić Szanownej Publicznosci i PP. handlującym:

1. Kilkadziesiąt gatunków cygar wyborowych, z najcelniejszych fabryk Hawańskich, w pakunkach oryginalnych po 50, 100 i 500, w cenie od rsr. 8 do rsr. 40 za 100 sztuk.
2. Cygara fabryki G. Kraft w Petersburgu, w cenie od rsr. 2 kop. 50 do rsr. 10 za 100 sztuk.
3. Papierosy i tytonie Krafta, Laferma, Müllera, Jawnidy i Kriona.
4) Pakitosy Zagraniczne.

Przy większych partjach, skład udziela dobry rabat. (4,628)

---

(N. D 1768)

### AGRONOM,

obeznany z wszelkiego rodzaju przemysłem rodem z Ces. Austrjackiego, który przez kilkanaście lat administrował majątkami rolnemi i fabrycznemi w Królestwie; poszukuje tego rodzaju obowiązku w większym majątku w Królestwie lub w południowo zachodnich Gubernjach Rosji, mogąc złożyć odpowiednią kaucją hypoteczną i dostarczyć rekomendacje prywatne.

Porozumienie nastąpić może przez korespondencją pod adresem **T. H. poste restante** w Końskich w Powiecie Opoczyńskim.

---

(N. D. 1980)

### SKŁAD HURTOWNY I CZĄSTKOWY
### WIN

*przy ulicy Sto-Krzyskiej Nr. 1331 wprost Szkolnej.*

Poleca się wszelkiemi doborami **Win, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne, Oliwy, Sardynki i t. p.**

**F. SPRINGER.** (775)

---

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.